

Donat Niewiadomski

## *Hrubieszów w twórczości literackiej*

Przedmiotem tej prezentacji nie jest motyw literacki, tj. obraz miasta w piśmiennictwie artystycznym, tylko tradycje literackie Hrubieszowa i jego najbliższej okolicy. Ukazują głównie tradycje osobowe, w tle pozostawiając instytucje życia kulturalnego i działania grupowe. Układ opracowania jest chronologiczny, według dat urodzenia indywidualności pisarskich. Całość dopełniają podrozdziały: *Współczesny Hrubieszów literacki oraz W kręgu Hrubieszowa*. Pierwszy z nich syntetycznie ilustruje aktualne zjawiska hrubieszowskiego życia literackiego, drugi zarysowuje szerszą perspektywę badawczą. Wymieniam w nim bowiem literatów, związanych w różnorodny sposób z powiatem hrubieszowskim. Przywołuję też sytuacje, gdy Hrubieszów znalazł się na szlaku życia wybitnych pisarzy polskich.

Charakter poszczególnych prezentacji zależy od rodzaju więzi danego twórcy z hrubieszowską „małą ojczyzną”, stąd ujęcia biograficzne, kulturowe, historycznoliterackie, kultowe czy historyczne lub społeczne. Infomacyjny zakrój opracowania sprawił, że partie faktograficzne przeważają nad interpretacyjno-analitycznymi.

Wykazuję rangę pisarzy, złączonych życiem z Hrubieszowem, wpływ ich ziemi rodzinnej na świadomość autorską, typ spójni z miastem i regionem. Prezentuję tylko autorów tekstów literackich. Bogate piśmiennictwo historyczne, regionalistyczne, etnograficzne (m.in. Marian Barus, Leonid Bujan, Zygmunt Drewnik, Gustaw Grotthus, Jan Kalisz, Wincenty Piątak, Henryk Stamiński, Antoni Wiatrowski, Władysław Zieliński) wymaga oddzielnego opracowania; podobnie jak czasopisma hrubieszowskie o charakterze literackim lub zamieszczające utwory literackie („Pąkowie” 1923-1927, „Dzwon” 1923, „Nasza Niwa” 1926-1927, „Głos Hrubieszowski” 1926, a przede wszystkim od 1961 „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego”).

### STANISŁAW STASZIC (1755-1826)

Więzy Stanisława Staszica z Hrubieszowem są szczególnie trwałe, zespolone przez pisemnie sformułowane poglądy i życie, będące ich realizacją.

Staszic — pisarz, publicysta, filozof, tłumacz *Iliady* Homera, polityk, urzędnik, pedagog, działacz społeczno-gospodarczy, twórca polskiej geologii, taternik, krajoznawca —

urodził się w listopadzie 1755 r. w Pile, w rodzinie mieszczańskiej. Ojciec jego Wawrzyniec był burmistrzem miasta. Na przełomie lat 1778/1779 Staszic otrzymał święcenia kapłańskie. Potem kształcił się w Lipsku, Getyndze i College de France. Od 1781 r. nauczał dzieci byłego kanclerza koronnego Andrzeja Zamoyskiego. W Akademii Zamojskiej otrzymał doktorat, a w Turobinie, na obszarze ordynacji zamojskiej, probostwo. Te wydarzenia zbliżyły Staszica do terenu późniejszych działań społecznych — Hrubieszowszczyzny. W kręgu A. Zamoyskiego kształtowały się jego poglądy, które sformułował w wydanych anonimowo rozprawach: *Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego* (Warszawa 1787), *Przestrogi dla Polski* (Warszawa 1790), mających znaczny wpływ na krystalizowanie się poglądów uczestników obrad Sejmu Wielkiego. Upadek Polski przeżył w Zamościu u Konstancji Zamoyskiej, a po jej śmierci znalazł się pod opieką Anny Zamoyskiej, żony Aleksandra Sapiehy. Rozbiory Polski stały się dla niego ogromnym, tragicznym doświadczeniem, m.in. pod ich wpływem zaczął pisać (również w Zwierzyńcu) traktat *Ród ludzki*, dzieło o wymiarze historiozoficznym.

W dniu 30 marca 1800 r. hrabia Ignacy Cetner, wojewoda bełski, wspólnie ze swą córką Anną Potocką — późniejszą księżną lotaryńską, sprzedali kontraktem prywatnym, spisany w Lwowie, Aleksandrowi i Annie z Zamoyskich Sapiehom za 700000 zł pewne majątności z dóbr dawnego starostwa hrubieszowskiego. Dobra te Cetner uzyskał wskutek zamiany od skarbu cesarstwa austriackiego za własności solne. W imieniu Sapiehów kontrakt podpisał Staszic, który był w rzeczywistości nabywcą dóbr. Nie mógł ich natomiast zakupić wówczas na swoje nazwisko, gdyż jako mieszczanin nie miał do tego formalnego prawa. W lutym 1801 r. A. Sapieha wszelkie prawa do dóbr hrubieszowskich przelał na swoją żonę Annę, ta zaś 28 marca 1801 r. oznajmiła, że ich właścicielem jest Staszic. Prawnym posiadaczem włości stał się Staszic w 1811 r., a w 1816 powołał Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie. Na takie wydatki było go stać dzięki hojności Zamoyskich i własnym udanym transakcjom giełdowym. Co ciekawe, w tym samym roku przystąpił do wydawania swoich dzieł zbiorowych, ujawniając własne autorstwo *Uwag... i Przestróg...* Możliwe, że wskazywał w ten sposób na zgodność słowa i czynu. • , • . . .

W czasie zakładania towarzystwa Hrubieszów nie chciał do niego przystąpić, znalazły się więc tylko w tym zrzeszeniu części Staszica: Wójtostwo i Podzámce, a także obecna dzielnica Hrubieszowa<sup>-1-</sup> Pobereżany. Mimo to Staszic umożliwił miastu korzystanie z niektórych przywilejów towarzystwa, którego siedzibą stał się Dziekanów.

Staszicowskiej wizji nowego urzędzenia chłopów nie można zawęzić do filantropii. Podstawy światopoglądowe założonego towarzystwa wynikały m.in. z przyjęcia fizjokratyzmu oświeceniowego, widzącego w rolnictwie główne źródło bogactwa kraju. Ważne było również przeświadczenie o przyrodzonym prawie każdego człowieka do wolności oraz o konieczności służenia ludziom poprzez cnotliwe, pożyteczne czyny. Wielu filozofów oświecenia mówiło o uszczęśliwianiu człowieka, nieliczni tylko — jak Staszic — potrafili swoje poglądy zrealizować, i to jak się wydawało mimo utopijnego zakroju koncepcji. Utopia (gr. *ou* = nic + *topos* = miejsce, czyli miejsce, którego nie ma) okazała się wszakże niezwykle trwała. Towarzystwo istniało do 1945 r., kiedy zostało zlikwidowane przez polskie władze komunistyczne.

Staszic, spełniając swoje idee w ramach samorządności, stworzył wzór prekursorskiej organizacji społeczno-gospodarczej, początkując w gruncie rzeczy w Europie zrzesze-

nie spółdzielcze. Przełamał stosunki feudalne poprzez uspołecznienie ziemi, zniesienie niewoli osobistej chłopów i pańszczyzny. Budując polską fundację o pełnej autonomii przyczyniał się do zachowania tożsamości narodowej pod zaborami. Duże znaczenie przypisywał w związku z tym oświacie elementarnej, stąd m.in. szkoły w Jarosławcu, Bohorodcy (obecnie Brodzica), Czerniczynie, Dziekanowie, Sławecinie, Szpikołosach. Podziw budzą instytucje socjalne towarzystwa: opieka lekarska, własny szpital i bank pożyczkowy. Postawy prospołeczne utrwalał obowiązek niesienia członkom towarzystwa pomocy w nieszczęściach.

Staszic często przebywał w „swoich” dobrach hrubieszowskich, konkretnymi działaniami wzmocnił je gospodarczo, podobno naradzał się z mieszkańcami Hrubieszowa, odwiedzał chaty wiejskie. Uznawany za koryfeusza oświecenia, powszechnie szanowany jako prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk, zmarł 20 stycznia 1826 r. w Warszawie. Jego grób na Bielanach stał się obiektem patriotycznego kultu.

W środowisku ówczesnych spadkobierców literatury oświecenia, tzw. pseudoklasyków warszawskich, był nader ceniony. Sam Kajetan Koźmian w słynnym poemacie opisowym *Ziemiaństwo polskie* uczynił go patronem swego dzieła:

Ludzkości! Ty mię natchnij, twoje śpiewam sprawę;  
A ty do powziętego przewodnicz zawodu,  
Mędrze! i rolniczego dobroczyńco rodu!  
Pójdźmy do Hrubieszowa kwitnącej ustroni,  
Ty z ustawą swobody, a ja z fletem w dłoni;  
Obraz uszczęśliwionych pienia moje wzbudzi.  
Kupiłeś niewolników, zostawiłeś ludzi.  
Któryż z nich na twój widok czułą łzę utrzyma?  
Nie miało dzieło wzoru i słów wdzięczność nie ma.  
Tobie matki z pogodną zajdą drogę twarzą  
I sprawcę szczęścia drobnym niemowlętom wskażą;  
Nie zrażaj się, jeżeli padną na kolana,  
Nie wstydzi ten hołd ojca, który wstydził pana;  
Przyjmij go, a zwiedzając zagrody wieśniacze,  
Spraw, aby moich pieśni słuchali oracze.

Nie brakło też w XIX w. przejawów kultu Staszica w samym Hrubieszowie. Wiktor Zin pisze („Hrubieszów Dziś” 1990, nr 3, s. 3), że od roku 1827, tuż po śmierci pisarza, w kościele hrubieszowskim, cerkwi unickiej i synagodze żydowskiej odbywały się nabożeństwa ku jego czci. Obchodzone 8 maja uroczystości zaczynano w Dziekanowie. W. Zin pamięta takie uroczystości z lat międzywojennych.

W XX w. Staszic i jego czyn stali się w Hrubieszowskim obiektem jeszcze bardziej wszechstronnego kultu społeczno-kulturowego, jednoczącego zbiorowość lokalną wokół konstruktywnych wartości. Już na początku ubiegłego stulecia odsłonięte wiele pomników Staszica: w 1909 r. w Kolonii Staszic koło Uchań, 20 stycznia 1926 r. w setną rocznicę śmierci w Jarosławcu, w 1922 r. w Hrubieszowie przy obecnej ul. 3 Maja obok Domu Nauczyciela, w latach międzywojennych także w Dziekanowie. W hrubieszowskim kościele parafialnym św. Mikołaja znajduje się popiersie Staszica. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Państwowe Gimnazjum Humanistyczne w Hrubieszowie otrzymało imię Staszica, takie imię nosi też powojenne Liceum Ogólnokształcące, na gmachu

którego umieszczono tablice poświęconą pisarzowi. Staszic patronuje również Towarzystwu Regionalnemu Hrubieszowskiemu, Muzeum, Spółdzielni Mieszkaniowej. W 150 rocznicę powstania Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego odbyła się w Hrubieszowie sesja naukowa.

Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie wydało medal na 150-lecie śmierci Staszica, obchodzono także 170 rocznicę śmierci i 250 urodzin. Instytucje kulturalne ogłaszają konkursy związane z działalnością Staszica. Nie są to przy tym inicjatywy czysto dekoracyjne, ich celem jest głównie upowszechnianie idei wielkiego obywatela Piły, Warszawy i Hrubieszowa — pracy na rzecz ogólnego dobra i pożytku.

### Twórczość

*Dziela*, t. 1-9, Warszawa 1816 (właśc. 1814)-1820.

### Opracowania (wybór)

- J. Wojewódzki, *Stanisław Wawrzyniec Staszic*, [w:] *Encyklopedia rolnictwa*, t. 5, Warszawa 1879 (autor opiera się m.in. na tradycji ustnej, funkcjonującej w XIX .w. wśród mieszkańców Hrubieszowa).
- F. Bujak, *Towarzystwo Hrubieszowskie Staszica z odległej i bliskiej przeszłości*, Lwów 1924.
- H. Brodowska, *Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie*, Warszawa 1956.
- J. Grzywicka, *Ekonomiczne poglądy Staszica*, Warszawa 1957.
- B. Szacka, *Portret mieszczanina*, Warszawa 1962.
- B. Szacka, *Teoria i utopia Stanisława Staszica*, Warszawa 1965.
- B. Szacka, *Stanisław Staszic*, Warszawa 1966.
- Z. Chyra-Rolicz, *Stanisław Staszic*, Warszawa 1980.
- J. Wysokiński, *Szlakiem Stanisława Staszica*, Warszawa 1988.
- J. Duda, *Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie. Staszicowski model pomocy gospodarczej dla wsi*, Lublin 1994.
- „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 2005, nr 1-2 (numer tematyczny poświęcony S. Staszicowi, art. S. Czarnieckiego, J. Olejniczaka, M. Usurskiego, Z. Wójcika).

## ŁUKASZ GOŁĘBICWSKI (1773-1849)

„Na koniec pełen wieku i przystojnej chwały, // Sam się prawie położył, jako kłós dojrzały” — te słowa wzięte z Jana Kochanowskiego posłużyły jako motto do edycji *Pamiętnika o życiu Łukasza Gołębiowskiego'o* (Warszawa 1852). Zasługi Gołębiowskiego są rzeczywiście godne „przystojnej chwały”, odnotował on bowiem znaczące osiągnięcia jako historyk, bibliotekarz, bibliograf, archiwista, varsavianista, kulturoznawca, ludoznawca, tłumacz, pamiętnikarz. Cenna była również jego działalność patriotyczna.

Rodzina Ł. Gołębiowskiego pochodziła z Podlasia. Dziad Jan, herbu Gozdawa, przeniósł się na Litwę, gdzie służył jako towarzysz pancernego znaku. Ojciec Józef „zostawał w obowiązku” u F. Druckiego Lubeckiego — marszałka pińskiego, potem został dzierżawcą ziemskim. Łukasz urodził się 13 października 1773 r. w Pohoście, sześć mil od Pińska. Matką była Barbara z Kozłowskich. Po okresie samokształcenia domowego ukończył szkołę pijarów w Dąbrowicy na Polesiu. Dzięki wstawiennictwu swojego przyjaciela Alojzego Felińskiego uzyskał w 1791 r. w Warszawie posadę kancelisty u komisarza skarbu T. Czackiego. Obserwował obrady Sejmu Wielkiego. Wziął udział w powstaniu kościuszkowskim 1794 r. jako oficer 2 regimentu piechoty

i pracownik kancelarii Kościuszki. Walczył pod Szczekocinami, gdzie został ranny. Uczestniczył w obronie Warszawy.

Pracował jako bibliotekarz u T. Czackiego (Warszawa, Przyrów, Szczekociny, Poryck), Tarnowskich (Dzików), Czartoryskich (Puławy). W 1803 r. ożenił się z Józefą Pałuską. W 1823 r. zamieszkał w Warszawie. Tu pracował w Towarzystwie do Książek Elementarnych (Wydział Historii i Literatury), pełnił funkcję sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Nauk; skatalogował też jego zbiory. Był profesorem literatury w Instytucie Pedagogicznym i bibliotekarzem Biblioteki Publicznej, późniejszej uniwersyteckiej.

Po upadku powstania listopadowego został na polecenie Paskiewicza zdymisjonowany ze stanowiska sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Nauk, za ukrycie funduszków TPN przed konfiskatą rządu carskiego. To wydarzenie dramatyczne złączyło losy Gołębiowskiego z Hrubieszowem. Zakupił pod Hrubieszowem posiadłość Kaźmierówkę (w pisowni Gołębiowskiego Kaźmirówka, w druku pn. *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych, 109: Powiat hrubieszowski*, Warszawa 1970 — Kazimierzówka, na współczesnych mapach Kazimierzówka), leżącą na gruntach Dziekanowa, wsi należącej do Towarzystwa Rolniczego Hrubieszowskiego. 2 maja 1833 r. wyjechał z Warszawy do swoich włości, które jawiły się mu w barwach arkadyjsko-sielankowych:

Miłe to ustronie Kaźmirówka, środkowy punkt małego gospodarstwa. Domek jasny, wygodny, świeci na wzgórzu białemi ścianami. Z jednej strony szumi las dębowy zagęszczony bujną leszczyną, z drugiej drzewa ogrodu zasłaniają rozległy widok na Dziekanów, Moroczyn, Typtynów, Gródek i stolicę naszą Hrubieszów. Kwitnące drzewa ogrodu i lasu wyziewają woń miłą, tysiące słowików zdaje się witać nowo przybyłych. O jak nam tu błogo! jak nam tu dobrze! [...] i śmiało teraz mogę powiedzieć z Karpińskim: Otóż mój dom ubogi (*Pamiętnik...*, s. 54-55).

Gołębiowski przywiózł książki i papiery, kończył rozpoczęte dzieła, głównie historyczne. W Warszawie schorowany i bezsilny, tu wyraźnie odzyskał dobre samopoczucie, w niedzielę jeździł do Hrubieszowa na msze, tam też robiono zakupy. Wstępował w Dziekanowie i Gródku do zaprzyjaźnionych rodzin. Wcielał się w rolę ziemianina. Miał też dużo czasu na korespondencję, zwłaszcza z K. Brodzińskim, L. Kropińskim, K. Tańską-Hoffmanową, i pracę naukową:

f. Wcześniej wstaje, wcześniej się kładę, pokarm zdrowy, woda za napój, sen cichy, widocznie pokrzepiają zdrowie moje i siły, [...] Jeszczeż latem robota w polu, siadę, popatrzę, co robi czeladka, obejdę moje pola; a zimą? [...] jakżeby tu obejść się bez pióra, bez książki (*Pamiętnik...*, s. 57, 66).

Szczęśliwe bytowanie zakłóciła wszakże śmierć żony, która zmarła w Lublinie 21 sierpnia 1844 r. Pochowana została w Gródku nad Bugiem w grobie rodzinnym Gródeckich. Stan pisarza po tej stracie oddają wspomnienia jego syna:

Od śmierci matki ojciec stracił swobodę myśli, pochylił się jak gdyby mu dziesięć lat życia przybyło [...] Ostatni dzień swojego życia przesiedział ubrany, przeczytał kilkadziesiąt stronic przysłanej w tym dniu książki; ku wieczorowi czuł się słabszym, [...]. Sprowadziliśmy doktora, który nie łudził nas prózną nadzieją, i księdza, który odmówił modlitwy przy konającym i namaścił go olejem świętym. Ojcu już mowę odjęło, [...] J skołał, nad: ranem 7 stycznia 1849 roku. Ciało jego złożyliśmy obok matki w Gródku nadbużnym (*Pamiętnik...*, s. 84-85).

#### Twórczość (wybór)

*Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy*, Warszawa 1826.

*Domy i dwory*, Warszawa 1830.

*Lud polski, jego zwyczaje i zabobony*, Warszawa 1830.

*Ubiory w Polsce*, Warszawa 1830.

*Gry i zabawy różnych stanów*, Warszawa 1831.

*Gabinet medalów polskich, L 1-4*, Poznań-Wrocław 1841-1843.

*Dzieje Polski za Władysława Jagiełły i Władysława III*, t. 1-3, Warszawa 1846-1848.

*Pamiętnik...* [wydał syn Seweryn Gołębiowski], Warszawa 1852.

### Opracowania

K. Buczek, *Z przeszłości Biblioteki Muzeum Czartoyiskich oraz przyczynek do dziejów Biblioteki Poryckiej*, Kraków 1936.

J. Michalski, *Z dziejów Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, Warszawa 1953.

E. Szwankowski, *Gołębiowski Łukasz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław 1959, s. 250-252. *Nowy Korbut*, t. 4, Warszawa 1966, s. 478-480.

M. Królikowska, *Łukasz Gołębiowski jako historyk*, „Przegląd Humanistyczny” 1977, nr 2. J. Książek, *Łukasz Gołębiowski jako badacz i dokumentalista kultury ludowej*, „Twórczość Ludowa” 1988, nr 4, s. 29-34.

D. Niewiadomski, *Łukasz Gołębiowski (1773-1849)*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 1999, nr 1-4, s. 35-36.

E. Aleksandrowska, *Gołębiowski Łukasz*, [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski*, t. 1, Warszawa 2000, s. 342-343.

## BOLESŁAW PRUS (1847-1912)

Podstawę związku Bolesława Prusa (Aleksandra Głowackiego) z Hrubieszowem stanowi miejsce urodzenia pisarza. Miejsce to było przez pewien czas kwestią sporną. Po śmierci Prusa w nekrologach podawano różne lokalizacje i daty urodzenia. Później zdarzało się, że badacze literatury opowiadali się za Puławami lub Żabczem. W poświadczeniach prywatnych wymieniano Maszów na Wołyniu. Niektórzy naukowcy (np. M. Romankówna) podważali autentyczność koronnego dowodu — metryki chrztu. Koncepcjom tym zdecydowanie przeciwstawiła się Krystyna Tokarzówna, która na podstawie wielostronnych, szczegółowych poszukiwań archiwalnych stwierdziła, że ten dokument jest autentyczny i „istnieje minimalne prawdopodobieństwo zakwestionowania używanej przez Prusa całej życia metryki” (*Metryka Bolesława Prusa*, s. 118).

Na metrykę Prusa zwrócił uwagę hrubieszowski polonista i literat Adam Szcherbowski. Podał, że znajduje się ona w archiwum parafii św. Mikołaja w Hrubieszowie, w księdze urodzonych za lata 1834-1848, s. 525, nr 102. Dane te potwierdził w 1957 r. miejscowy regionalista Antoni Wiatrowski, cytując przy tym metrykę w swojej książce *Dzieje Hrubieszowa*:

Działo się w mieście Hrubieszowie dnia dwudziestego szóstego grudnia tysiąc ośmset czterdziestego siódmego roku o godzinie piątej w wieczór. Stawił się Antoni Głowacki lat czterdzieści sześć mający, officialista prywatny w Żabczu zamieszkały, w obecności Tomasza Radomskiego organisty lat pięćdziesiąt sześć i Macieja Patkowskiego sługi kościelnego lat czterdzieści sześć mającego, obydwóch w Hrubieszowie zamieszkałych. I okazał nam dziećnię płci męskiej urodzoną w Hrubieszowie w dniu 20 sierpnia roku bieżącego o godzinie jedynastej w nocy z jego małżonki Apolonii z Trembińskich lat trzydzieści sześć mającej. Dziecięciumu temu na chrzście świętym dziś odbytym nadane zostało imię Alexander, a rodzicami jego chrzestnymi byli X. Feliks Troszczyński proboszcz z Joanną Gródecką dziedziczką Gródka. Akt ten stawającemu i świadkom przeczytany ojciec pierwszy świadek z Nami podpisał. X. Feliks Troszczyński proboszcz, Głowacki, Radomski (wg wyd. 2, Hrubieszów 1998, s. 64).

A. Wiatrowski poinformował również, że duplikat księgi parafialnej, znajdującej się w magistracie Hrubieszowa, zawiera wyjasnienie opóźnienia chrztu — nieobecność ojca. Poród miał miejsce w Hrubieszowie, gdyż Głowacki, obawiając się komplikacji podczas narodzin, umieścił żonę u jej kuzyna-proboszcza.

Wszystko wskazuje zatem, że Aleksander Głowacki urodził się w Hrubieszowie. Ojciec jego — Antoni, herbu Prus, był w Żabczu zarządcą majątku ziemskiego Tytusa Wojciechowskiego, w tzw. kluczu poturzyńskim. Matką była Apolonia z Trembińskich, herbu Rogala.

f W 1850 r. zmarła matka Prusa, a w 1856 ojciec/Aleksander zamieszkał w Puławach pod opieką babki Marcjanny Trembińskiej, potem w Lublinie u siostry matki Domiceli Olszewskiej, przebywał też u brata Leona. Uczył się w Powiatowej Szkole Realnej w Lublinie, później w Siedlcach i Gimnazjum Męskim Klasycznym w Kielcach. Wziął udział w powstaniu styczniowym, ranny w potyczce pod Bialka w Siedleckiem (I IX 1863) dostał się do niewoli, skąd zwolniono go ze względu na młody wiek. W początkach 1864 został aresztowany i przez trzy miesiące był więziony w Lublinie. Z tych lat pochodzą pierwsze jego próby pisarskie, wiersz pt. *Do Pegaza* ogłoszony pod pseudonimem Jan w Oleju („Kurier Niedzielnny” 1864, nr 4).

Od 1866 studiował w Szkole Głównej w Warszawie, której nie ukończył. Następnie znalazł się w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach, skąd usunięto go za antyrosyjskość. Zarabiał na utrzymanie pracą korepetytora w Targowisku na Lubelszczyźnie. Po powrocie do Warszawy zatrudnił się jako robotnik w fabrykach Lilpopa i Raua. W 1872 r. rozpoczął współpracę z „Niwą” i „Opiekunem Domowym”, podpisując się pod tekstami pseudonimem Bolesław Prus, który stał się jego nazwiskiem literackim. W 1875 ożenił się ze swoją kuzynką Oktawią Trembińską. Mieszkał w Warszawie, od 1882 wakacje letnie spędzał głównie w Nałęczowie. W latach 1910-1911 był prezesem Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich. Zmarł w Warszawie 19 maja 1912 r., pochowano go na Powązkach.

W naszej historii literatury odegrał Prus przełomową rolę w unowocześnianiu powieści, jest współtwórcą polskiego realizmu krytycznego, przyczynił się do rozwoju nowelistyki. Jego dorobek artystyczny wszedł do kanonu kultury polskiej, stał się żywą tradycją narodową. Najwybitniejsza powieść *Lalka* (wyd. osobne 1890) zyskała miano arcydzieła. Ważne dla polskiej literatury są również powieści: *Placówka* (wyd. osobne 1886), *Emancypantki* (wyd. osobne 1894), *Faraon* (wyd. osobne 1897) oraz nowele i opowiadania: *Anielka* (1880), *Katarynka* (1880), *Michałko* (1880), *Powracająca fala* (1880), *Antek* (1881), *Kamizelka* (1882), *Grzechy dzieciństwa* (1883).

Z hrubieszowskiego punktu widzenia pojawia się pytanie, dlaczego Prus nie wspomina swojego miejsca urodzenia, dlaczego to miejsce nie złączyło się z jego późniejszym życiem. A. Wiatrowski uważa, że stało się tak w wyniku zerwania rodzinnych więzi Głowackich z Hrubieszowem. Krewny, a zarazem chrzestny Prusa, ksiądz Troszczyński uwikłał się w wydarzenia Wiosny Ludów. Został naczelnikiem wojennym obwodu hrubieszowskiego, za co zesłano go na Sybir.

Współcześnie doszło w Hrubieszowie do swoistej sakralizacji Prusa. Wobec darzonego szacunkiem pisarza podjęto działania kultotwórcze. W tej przestrzeni mityzacji społeczno-kulturowej mieszczą się m.in. inicjatywy Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego, przede wszystkim zapoczątkowanie w 1965 r. budowy pomnika Prusa, co

spełniono w 1972. Wówczas bowiem w parku miejskim doszło do odsłonięcia monumetu twórcy *Lalki*. Autorem projektu i wykonawcą jest kielecki rzeźbiarz Zygmunt Kaczor.

W 1979 r. na zlecenie TRH, w cyklu tematycznym „Wkład regionu hrubieszowskiego w kulturę i cywilizację”, ukazał się medal pn. „Bolesław Prus, rodem z Hrubieszowa”. Wydano także medale w 120 rocznicę urodzin pisarza i z okazji odsłonięcia pomnika. Organizowane są sesje naukowe, drukowane publikacje dotyczące Prusa. Emituje się okolicznościowe stemple pocztowe oraz znaki ekslibrisowe. Na plebanii, gdzie urodził się pisarz, odsłonięte tablicę. Jest ulica Prusa, a Szkoła Podstawowa nr 1 nosi jego imię.

### Twórczość (edycje zbiorowe)

*Pisma*, pod red. I. Chrzanowskiego, Z. Szwejkowskiego, t. 1-29, Warszawa 1948-1952.  
*Kroniki*, oprac. Z. Szwejkowski, t. 1-20, Warszawa 1953-1970. *Listy*, oprac. i posłowie K. Tokarżówna<sup>^</sup> Warszawa 1959.

### Opracowania (wybór)

L. Włodek, *Bolesław Prus*, Warszawa 1918.  
 A. Szczerbowski, *Miejsce urodzenia i metryka chrztu Bolesława Prusa*, „Ruch Literacki” 1926, nr 2.  
 K. Tokarżówna, *Metryka Bolesława Prusa. Historia polemiki*, „Przegląd Humanistyczny” 1962, nr 4, s. 113-118.  
*Wspomnienia o Bolesławie Prusie*, zebrał i oprac. S. Fita, Warszawa 1962. J. Kulczycka-Saloni, *Bolesław Prus*, [w:] *Obraz literatury polskiej*, seria 4, t. 2, Warszawa 1966. E. Pieścikowski, *Bolesław Prus*, Warszawa 1977.  
 K. Tokarżówna, S. Fita, *Bolesław Prus 1847-1912. Kalendarz życia i twórczości*, Warszawa 1969.  
*Bolesław Prus*, oprac. i wstęp T. Tyszkiewicz, Warszawa 1971.  
 Z. Szwejkowski, *Twórczość Bolesława Prusa*, Warszawa 1972.  
 J. Kulczycka-Saloni, *Bolesław Prus*, Warszawa 1975.  
 E. Pieścikowski, *Bolesław Prus*, Warszawa 1977.  
*Bolesław Prus*, oprac. T. Tyszkiewicz, Warszawa 1981. *Nowy Korbut*, t. 17, vol. 1, Warszawa 1981. K. Tokarżówna, *Młodość Bolesława Prusa*, Warszawa 1981. E. Pieścikowski, *Nad twórczością Bolesława Prusa*, Poznań 1989. „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 1998, nr 3-4 (numer tematyczny poświęcony  
 B. Prusowi, art. S. Fity, K. Tokarżówny, E. Flis, A. Kalinowskiej, D. Kiszczaka).

## BOLESŁAW LEŚMIAN (PRAWDOPODOBNIIE 1877-1937)

W latach 1918-1922 zamieszkiwał w Hrubieszowie niecodzienny osobnik, będący jednocześnie notariuszem i poetą. W społeczności miejscowej postrzegano go w kategoriach cudaczego „odludka”, wymachującego przy lada okazji kapeluszem i nie odzywającego się do ludzi. Mieszkał w nieistniejącym już domu przy zbiegu obecnych ulic Kilińskiego i Ciesielczuka. Był to Bolesław Leśmian, urodzony 22 stycznia 1877 r. (według odpisu aktu urodzenia w 1878, podaje się też datę 1879) w Warszawie, w sponizonizowanej rodzinie inteligencji żydowskiej. Ojcem był Józef Lesman, matką Emma z Sunderlandów, krewnymi Jan Brzechwa (do 1946 Jan Wiktor Lesman) i Antoni Lange. Młodość spędził Leśmian w wielokulturowym Kijowie, gdzie ukończył gimnazjum klasyczne i studia prawnicze. Od 1901 przebywał w Warszawie, od 1903 — z przerwami —



w Paryżu. W latach I wojny światowej mieszkał w Łodzi, pracując jako kierownik literacki Teatru Polskiego, Potem nastąpił tzw. okres prowincjonalny jego życia, Hrubieszów i od 1922 r. Zamość. W 1935 zamieszkał ponownie w Warszawie i tam zmarł 5 listopada 1937 r. Debiutował prawdopodobnie w 1895 na łamach „Wędrowca”. W 1933 r. został członkiem powołanej przez rząd Polskiej Akademii Literatury, co pozwoliło mu porzucić niezbyt lubianą pracę prawnika.

W dwudziestoleciu międzywojennym traktowano Leśmiana jako epigona Młodej Polski, opiniotwórcze „Wiadomości Literackie” nie považowały jego poezji. W kręgach skamandryckich oceniano te wiersze jako „smutne zjawisko”. Drukował przeważnie w małych, prowincjonalnych pismach („Czartak”, „Ponowa”). Ze skamandrytów doceniał go w zasadzie jedynie Kazimierz Wierzyński. Szersze dowody uznania zaczęły się pojawiać w latach trzydziestych, a pełna akceptacja nastąpiła dopiero współcześnie. Obecnie stawiany jest w rzędzie takich poetów, jak T. S., Eliot, R. M. Rilke, B. Pasternak, P. Yalery, W. B. Yeats.

Zdaniem J. Kwiatkowskiego, Leśmiana należy widzieć jako jednego z najwybitniejszych twórców poetyckich Dwudziestolecia. J. Trznadel napisał w 1958 r., że Leśmian jest największym poetą polskim XX w. Według A. Sandauera, Leśmian to geniusz liryczny, a Z. Łapiński rozpatruje jego dokonania w perspektywie punktu zwrotnego rodzimej liryki metafizycznej. J. M. Rymkiewicz uważa, że w XX w. mieliśmy jednego wielkiego poetę — Leśmiana, reszta wydaje się „niepewna, zmacona”. Zdaniem Cz. Miłosza, Leśmian mieści się wśród największych postaci współczesnej literatury europejskiej, stanowiąc zjawisko „jedyne”. P. Kuncewicz rozszerza tę ocenę na skalę światową. J. Przybóś uznaje zasługi Leśmiana w wyniesieniu symbolizmu polskiego do poziomu europejskiego. Sądzi, że poeta dokonał w tej mierze znacznie więcej od Kasprowicza i Staffa, uformował też „przełęcz” od symbolizmu do anty symbolistycznej liryki współczesnej. R. Przybylski wykazuje z kolei, że Leśmian najznamienszą wartością symbolizmu uczynił język poetycki, a nie ontologię, przez co przedłużył żywot tego nurtu, zapewnił mu możliwości rozwoju.

Z Hrubieszowem łączy się szczególnie znaczące osiągnięcie literackie Leśmiana — zbiór wierszy *Łąka* z 1920 r. J. Trznadel twierdzi, że poczynając od 1911 r. powstawał nie tylko *Sad rozstajny*, ale przypuszczalnie także wiele wierszy, które weszły potem do *Łąki*. Dodaje jednak, iż okres „prowincjonalnego wygnania” poety był zarazem płodny artystycznie. W efekcie w Hrubieszowie Leśmian przygotował ostatecznie do druku również *Łąkę*.

Dla hrubieszowskich powiazań poety jest to problem zasadniczy i trudny do rozstrzygnięcia. W. jakim stopniu ten tom powstawał w Hrubieszowie, a w jakim był już przygotowany przed 1918 r. Liryka Leśmiana jest pozageograficzna, nie zawiera nazw własnych; wiersze nie są w dodatku datowane. Brak zatem poświadczeń bezpośrednich i pośrednich, określających czas powstawania utworów. Znajomość topografii Hrubieszowa, w tym otoczenia domu pisarza, pozwala założyć, że otaczający twórca świat intensywniej, zielonej, płodnej natury (w tym pobliskich łąk) musiał wywrzeć jakiś wpływ na powstające wówczas lub redagowane wiersze. W tym kierunku poszły też rozważania O. Ortwina, który w okresie międzywojennym był jednym z nielicznych krytyków pozytywnie oceniających *Łąkę* (dodatnie oceny sformułowali również K. Irzykowski i A. Szczerbowski).

Ortwin dostrzegł, że zbiór ten przynosi nieznaną dotąd w literaturze formę obcowania z przyrodą: świat poetycki jawi się „metalicznym żarem niesamowicie fosforyzującego fluidu”. „Przydomny, dookolny, tubylczy świat roślinny z przyległego o miedzę sąsiedztwa nasiąka egzotyczną atmosferą [... ]”.

W *Łące*, zawierającej słynny cykl *W malinowym chruśniaku* oraz nie mniej słynne ballady (*Dusiołek*, *Świdryga i Midryga*) i wiersze (*Dwoje ludzińków*), ujawniło się wiele właściwości poezji Leśmiana: metafizyczność, baśniowość, erotyzm, fantastyka jednocząca świat ludzki i przyrodniczy, zafascynowanie ludowością, nawrót do pierwotności, przenikanie się świata realnego z zaświatami, kreatywność językowa, symbolizm.

W Hrubieszowie kult Leśmiana jest skromniejszy od kultu Staszica i Prusa. Z jego przejawów warto podać, że w 1988 r. w serii „Z hrubieszowskich kontaktów” wydano medal „Bolesław Leśmian — 1878-1937”, TRH zorganizowało seminarium poświęcone poecie, jest też w mieście ulica jego imienia.

### Twórczość

- Sad rozstajny*, Warszawa 1912.  
*Klechdy sezamowe*, Warszawa 1913.  
*Przygody Sindbada Żeglarza*, Warszawa 1913.  
*Łąka*, Warszawa 1920.  
*Napój cienisty*, Warszawa 1936.  
*Dziejba leśna*, Warszawa 1938.  
*Klechdy polskie*, Londyn 1956.  
*Szkice literackie*, Warszawa 1959.  
*Utworki rozproszone — listy*, Warszawa 1962.  
*Poezje zebrane*, oprac. A. Madyda, Toruń 1995.

### Opracowania (wybór)

- A. Szczerbowski, *Brzegiem szalu w niepojętość zieloności. O „Łące” Bolesława Leśmiana*, Warszawa 1934.  
 A. Szczerbowski, *Bolesław Leśmian*, Warszawa 1938. J. Trznadel, *Twórczość Leśmiana*, Warszawa 1964.  
*Wspomnienia o Bolesławie Leśmianie*, pod red. Z. Jastrzebskiego, Lublin 1966 (tu m.in. wspomnienia dotyczące okresu hrubieszowskiego).  
 O. Ortwin, *Bolesław Leśmian: Łąka*, [w:] *Żywe fikcje*, Warszawa 1970.  
*Studia o Leśmianie*, pod red. M. Głowińskiego i J. Sławińskiego, Warszawa 1971.  
 T. Karpowicz, *Poezja niemożliwa. Modele Leśmianowskiej wyobraźni*, Wrocław 1975.  
 R. Przybylski, *Bolesław Leśmian*, [w:] *Literatura polska 1918-1932*, pod red. A. Brodzkiej i innych, Warszawa 1975.  
 M. Głowiński, *Zaświat przedstawiony*, Warszawa 1981. C. Rowiński, *Człowiek i świat w poezji Leśmiana*, Warszawa 1982. P. Coates, *Identyczność i nieidentyczność w twórczości Bolesława Leśmiana. Studium o tautologii, paradoksie i lustrze*, Warszawa 1986.  
 M. Głowiński, *Wiersze Bolesława Leśmiana*, Warszawa 1987. J. Trznadel, *Wstęp*, [w:] B. Leśmian, *Poezje wybrane*, BN I 217, Wrocław 1996. M. Pankowski, *Leśmian, czyli bunt poety przeciw granicom*, Lublin 1999. P. Łopuszański, *Leśmian*, Wrocław 2000. M. Sawczuk, *Wielki poeta notariuszem w Hrubieszowie i Zamościu*. Bolesław Leśmian, „Rejent” 2000, nr 4, s. 163-172. J. Trznadel, *Kiedy urodził się Leśmian?*, „Arcana” 2000, nr 1.  
 I. Teresińska, *Leśmian Bolesław*, [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski*, t. 2, Warszawa 2001.

## ADAM SZCZERBOWSKI (1894-1956)

Adam Szczerbowski: nauczyciel polonista, pisarz, tłumacz, krytyk literacki, wydawca, redaktor, historyk i żołnierz Legionów Piłsudskiego, był jedną z najciekawszych postaci przedwojennego życia kulturalnego na Lubelszczyźnie. Obecnie pamięć o nim i jego twórczości uległy niemal całkowitemu zatarciu. Wzmianki o Szczerbowskiu pojawiają się prawie wyłącznie w kontekście prac o Leśmianie i Ciesielczuku oraz w opracowaniach dotyczących regionalizmu hrubieszowskiego.

Szczerbowski urodził się 13 września 1894 r. w Jarosławiu, w rodzinie inteligentnej. Był synem Antoniego Szczerbowskiego i Rozalii z Hofmanów. W Jarosławiu ukończył w 1913 r. szkołę średnią i rozpoczął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Od tego roku publikował też wiersze w czasopiśmie lwowskich. W 1915 r. wstąpił do Legionów i walczył o wolność ojczyzny, m.in. na Wołyniu. Po wojnie, w latach 1919-1921, kontynuował studia. W roku szkolnym 1921-1922 rozpoczął prace w hrubieszowskim Gimnazjum im. Stanisława Staszica jako nauczyciel historii i polonista. Został następcą niepospolitego pedagoga — dr. Stanisława Pazurkiewicza, badacza twórczości S. Goszczyńskiego i polsko-węgierskich związków literackich. W Hrubieszowie uczył do 1929 r. Od 1922 był kuratorem gimnazjalnego Kółka Literackiego Młodzieży Szkolnej. Z jego inicjatywy, jako organ tego kółka, w styczniu 1923 r. zaczęto wydawać pismo „Pąkowie” (1923-1929).

W hrubieszowskim okresie widzimy również Szczerbowskiego w roli redaktora naczelnego „Głosu Hrubieszowskiego” (1926) i w latach 1923-1925 w składzie komitetu redakcyjnego „Przeglądu Hrubieszowskiego”. Utrzymywał też wówczas bliskie kontakty z Leśmianem, pomagając mu w przewyciężaniu środowiskowego wyobcowania. Później, w Zamościu, gdzie obaj zamieszkali, zawiązała się między nimi prawdziwa przyjaźń. Dochodziło do kameralnych spotkań poetyckich, odbywanych najczęściej w trzyosobowym gronie: Leśmian, Szczerbowski, Ciesielczuk. Szczerbowski napisał rozprawy krytycznoliterackie, przedstawiające korzystnie poezję Leśmiana. W wypowiedziach ustnych oceniał twórczość autora *Łąki* jako trzeci po Kochanowskim i Mickiewiczu przełom w literaturze polskiej, rozpoczynający nową epokę.

Od roku 1929 uczył w gimnazjum puławskim, skąd w 1931 przeniesiono go do Zamościa, gdzie został dyrektorem Gimnazjum im. Hetmana Jana Zamoyskiego. W tym mieście rozwinął bogatą działalność w ramach Książnicy Literackiej. W 1936 został odznaczony Srebrnym Wawrzynem Akademickim Polskiej Akademii Literatury. Podczas okupacji niemieckiej przebywał w Warszawie, gdzie m.in. nauczał na tajnych kompletach. Wziął udział w powstaniu warszawskim. Od 1945 pracował w Łodzi jako nauczyciel i dyrektor VI Liceum Ogólnokształcącego. Należał do Oddziału Łódzkiego Związku Literatów Polskich. Zmarł w Łodzi 23 września 1956 r. W rękopisie pozostawił obszerną powieść dla młodzieży, tłumaczył Angelusa Silesiusa, H. Heinego, B. Brechta, G. E. Lessinga, Novalisa. Pragnął również wydać zbiór wierszy napisanych po 1945 r.

Szczerbowski był twórcą wszechstronnym, oprócz poezji parał się prozą i dramaturgią. Pisał rozprawy historyczne (np. o Grodach Czerwieńskich) oraz z historii i teorii literatury, przede wszystkim z wersologii. Z tomików poetyckich najbardziej dojrzały jest *Ogród zamknięty*. Debiutancki *Ul* zawiera utwory religijne, pejzażowo-symboliczne i erotyki, przeniknięte spirytualizmem i sentymentalną uczuciowością. Tematykę *Kropki rosy*

i *Ogrodu zamkniętego* zdominowały motywy religijne i krajobrazowe. Wiersze zamieszczone w tych zbiorach nasycone są dużą refleksyjnością, symbolicznością i filozoficznością. Autor odwołuje się przy tym' stylistycznie oraz w warstwie obrazowo-myślowej do twórczości Leśmiana. Tomik *Kwiat na mogile* rozpoczyna się ód tekstów heroicznych, ukazujących wojenny czyn Legionów. Potem treści militarne ulegają rozszerzeniu o warstwę refleksyjno-filozoficzną. Myśl podmiotu lirycznego zmierza od Polski i jej żołnierzy ku absolutowi religijnemu i tajemnicy przeznaczenia.

### Twórczość literacka

*Dziwy-sanitariuszu Opalka*, Warszawa 1921.

*Ul. Poezje*, Warszawa 1924.

*Kwiat na mogile*, Warszawa 1928.

*Krople rosy*, Lublin 1934.

*Ogród zamknięty*, Warszawa 1937.

*Rozszumiały się wierzy*, Łódź 1946 (współautor P. Greniuk).

### Prace edytorskie

*Współczesna poezja polsku 19] 5-1935.*, *Antologia'poetycka*, oprac. ...., Warszawa 1936.

J. Kasprowicz, *Wybór poezji*, przedm. i oprac. ...., Łódź 1945.

### Rozprawy krytyczno-literackie

*Brzegiem szalu w niepojętość zieloności. O „Łące” Bolesława Les/momi*, -Warszawa 1934.

*Bolesław Leśmian*, Warszawa-Zamos^ 1938.

### Opracowania

K. W. Zawodziński, *Poeta, wydawca, krytyk*, „Wiadomości Literackie” 1937, nr 45.

J. Saloni, A. Szczerbowski, „Kronika” 1956, nr 21.

*Słownik współczesnych pisarzy polskich*, pod red. E. Korzeniewskiej, t. 4, Warszawa 1966, s. 34-36.

D. Niewiadomski, *Urodzony ku wolności. Wiersze legionowe Adama Szczerbowskiego*, [w: *J W stronę dwudzie-  
stolecia 1918-1939*, pod red. Z. Andresa, Rzeszów 1993, s. 173-189.

D. Niewiadomski, *Adam Szczerbowski (1894-1956)*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 1999, nr'1-4, s. 36.

M. Kotowska-Kachel, *Szczerbowski Adam*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 8, Warszawa 2003, s. 141-142.

## STANISŁAW CIESIELCZUK (1906-1945)

„Szczyplę, wysoki blondyn, o pociągłej marzycielskiej twarzy, miał w sobie jakąś prostą subtelność, z lekka ironiczną i, rzekłbym, arystokratyczną, choć pochodzenia był chłopskiego” — tak charakteryzował po latach Stanisława Ciesielczuka jego przyjaciel Włodzimierz Słobodnik (*Jesienny dzień*, Warszawa 1986, s. 130).

Ciesielczuk urodził się rzeczywiście w rodzinie chłopskiej, mieszkającej na Sławecinie — rolniczym przedmieściu Hrubieszowa. Przyszedł na świat 3 czerwca 1906 r. Ojcem był Tomasz, matką Józefa z Ziniów. Jak podaje krewna poety Jadwiga Gaudasińska, w jego domu rodzinnym istniała tradycja głośnego czytania książek, opowiadania legend, snucia opowieści, śpiewów patriotycznych. Dziadka znano w okolicy jako świetnego gawędziarza. Stanisław uczęszczał początkowo przez dwa lata do szkoły rosyjskiej,

potem do prywatnej szkoły polskiej prowadzonej w Hrubieszowie przez Marię Przybyłowską, następnie do gimnazjum. Już od wczesnej młodości okazywał talent poetycki, improwizował drobne twory. W gimnazjum zwrócił uwagę na jego wiersze polonista Adam Szczerbowski.

Zadebiutował jako uczeń, był redaktorem szkolnego pisma literackiego „Pąkowie”. W 1923 roku zdał maturę i rozpoczął studia polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. Działal w Kole Literackim Studentów UW. Podczas pierwszych wakacji studenckich spędzanych w Hrubieszowie przyczynił się do założenia Akademickiego Koła Hrubieszowian, skupiającego młodzież studiującą w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Lublinie.

W trakcie studiów zarabiał na życie korepetycjami, objął też posadę nauczyciela w Sosnowcu (1926), zatrudnił się na pewien czas w banku w Hrubieszowie (1927), był korektorem w „Gazecie Warszawskiej” i „Ekspresie Wieczornym”. Do II wojny dzielił czas między Warszawę a Hrubieszów. Od 1927 r. należał do grupy literackiej „Kwadryga”, której program odpowiadał jego zapatrywaniom społecznym, moralnym i estetycznym (patronat Norwida). *Pies kosmosu* otwiera cykl książek wydawanych przez Bibliotekę „Kwadrygi”, w tej serii opublikował także *Glazy i struny*.

Począwszy od 1939 r. przebywał w Hrubieszowie i tu przeżył prawie całą okupację. Niestety, w marcu 1944 r. wyjechał do Warszawy. Tam zachorował na płuca, umieszczony został przez przyjaciół w Szpitalu Wolskim, z którego wypisał się na wieść o wybuchu powstania warszawskiego. Przetrwał powstanie, przedzierał się m.in. kanałami. Następnie dotarł na Podhale, skąd u schyłku lata 1945 wrócił do Hrubieszowa. Zmarł schorowany na gruźlicę 26 listopada 1945 r., w tej samej chacie, gdzie się urodził. Grób jego znajduje się na cmentarzu w Hrubieszowie.

Ciesielczuk, wedle słów S. Lichańskiego, był „wyznawcą” poezji, stanowiła ona dla niego formę aktywności życiowej, sens egzystencji. Jako fascynacje literackie i artystyczne pisarza ze Sławęcina jawią się Baudelaire, Rimbaud, Lermontow, Fet, Jesienin, Dostojewski, Hamsun (przede wszystkim *Błogosławieństwo ziemi*), Bach, Beethoven, romantycy polscy (głównie Mickiewicz i Słowacki), Leśmian (zwłaszcza *Łąka*) oraz Norwid, u którego cenił bezkompromisowy kult ideałów i ironię jako środek wyrazu literackiego.

Ciesielczuka zaliczano często do „trzeciej siły” poezji okresu międzywojennego, nie mieścił się w orbicie Skamańdra ani Awangardy. J. Krzyżanowski przydzielał mu jedno z najwybitniejszych miejsc w pokoleniu poskamandryckim, widząc również u niego silne związki z tradycją romantyczną oraz poezją Konopnickiej i Asnyka. Niektórzy krytycy stwierdzają, że w pierwszym numerze „Kwadrygi” liczyły się tylko wiersze W. Sebyły i właśnie Ciesielczuka. Inni (M. Dąbrowski) upominają się o szybką historycznoliteracką waloryzację jego twórczości. J. Kwiatkowski uważa, że Ciesielczuk postrzegał wieś metafizycznie, przypisywał przyrodzie życie duchowe. Był również twórcą kosmicznym, często odwołującym się do motywów lotu i gwiazd. Siegał ponadto do tradycji młodopolskiej, szczególnie do modernistycznych przeświadczeń katastroficznych i snów o potędze.

Bez przesady można też nazwać Ciesielczuka poetą wsi, która stanowiła dla niego świat o dużych wartościach etycznych, estetycznych i aksjologicznych. Poeta sławęciński snuł refleksje nad naturą bytu, poszukiwał więzi między człowiekiem a przyrodą.

Uprawiał lirykę nastrojowo-refleksyjną, nierzadko o odniesieniach filozoficznych. Spod jego pióra wyszły także erotyki, utrzymane w subtelnej tonacji, nawiązujące do romantycznego wizerunku kobiety. W wielu antologiach publikowany jest „prosty” *mys'lowo*, a *zarazem* jakże wzruszający wiersz Ciesielczuka *Wigilia*:

Pod serwetą wonna warstwa siana, Na  
serwecie opłatków książeczka — Znów  
cię widzę, chałupo kochana, Chłopska  
chato, znana mi od dziecka.

Ze stodoły weź, ojczy, snop żyta I tu w  
kącie, jak co roku, postaw. Niech  
zadzwoń, niech do nas zawita Święta  
Wilia, po dawnemu prosta.

Gwiazdy same podejną do proga, O  
dzieciństwie śnieg i kolędę zanuci!—  
Powróciłem, matko moja droga; Jeszcze  
nieraz odejdę, by wrócić.

Jak za przeszłych wigilijnych wieczorów,  
Znów dziś Chrystus rodzi się w stajence, i  
Ojczy, matko! całuję z pokorą j  
Wasze szorstkie, twarde, chłopskie ręce.

Życie Ciesielczuka zwińczyła przedwczesna śmierć. Taki okazał się również los wielu rękopisów. Część z nich sam autor zniszczył przed zgonem. Wcześniej, w Hrubieszowie podczas okupacji niemieckiej, przygotował do druku siódmy tom wierszy. Zbiorek ten, powieść *Żniwiarze* i kilka opowiadań zaginęły jednak prawdopodobnie w powstaniu warszawskim. Zdaniem S. R. Dobrowolskiego, który czytał wiersze tego tomiku, stanowił on przejaw najbardziej dojrzałej twórczości poety.

W Hrubieszowie Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie zorganizowało sesję poświęconą Ciesielczukowi (1961, 1962), Na zlecenie TRH w cyklu tematycznym „Wkład regionu hrubieszowskiego w kulturę i cywilizację” wydano w 1979 r. medal „Stanisław Ciesielczuk — poeta 1906-1945”. Obchodzono uroczystości 45 rocznicę śmierci pisarza. W 2000 r. TRH przeprowadziło Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. S. Ciesielczuka, na który nadesłano 263 zestawy literackie z Polski, Niemiec, Szwecji i USA. Centrum miasta łączy ze Sławęcinem ulica imienia S. Ciesielczuka.

### Twórczość

*Chaty w obłokach*, Warszawa 1927.

*Wieś pod księżycem*, Warszawa 1928.

*Pies kosmosu*, Warszawa 1929.

*G fazy i struny*, Warszawa 1931.

*Pentaptyk lapidarny*, Warszawa 1935.

*Teatr natury*, Warszawa 1937.

*Poezje zebrane*, przedmowa i oprac. S. Flukowski, wstęp S. Lichański, Warszawa 1965.

*Poezje wybrane*, wybór i wstęp J. Ciesielczuk, Warszawa 1984.

## Opracowania

- A. Szczerbowski, *Stanisław Ciesielczuk* — poeta godności ludzkiej, „Wieś” 1946, nr 50-51.
- Z. Jastrzebski, *Ciesielczuk poeta zapomniany*, „Kamena” 1957, nr 21.
- J. Krzyżanowski, *O liryce Stanisława Ciesielczuka*, f w:] *W kregu wielkich realistów*, Kraków 1962.
- K. W. Zawodziński, *Wśród poetów*, Kraków 1964.
- T. Burek, *Ziemia i otchłań*, „Tygodnik Kulturalny” 1965, nr 45.
- J. Szczawiej, *Śpiew mrącego ostu*, [w:] *Laur i cień*. Warszawa 1977.
- M. Dąbrowski, *Poetyckie dociekania Stanisława Ciesielczuka*, „Tygodnik Kulturalny” 1980, nr 19.
- S. Lichański, *Stanisław Ciesielczuk*, [w:] *Obraz literatury polskiej*, seria 6, t. 4, Kraków 1993.
- „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 1994, nr 3-4 (monograficzny, poświęcony Ciesielczukowi).
- E. Głębicka, *Ciesielczuk*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 2, Warszawa 1994, s. 63-64.
- E. Jaskółowa, *Od poezji kosmosu do poezji czasu. Studium o twórczości Stanisława Ciesielczuka*, Katowice 1997.
- K. Rewera-Malec, *Ludowe pojmowanie ładu świata w twórczości Stanisława Ciesielczuka*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 1999, nr 1-4, s. 21-24.
- D. Niewiadomski, *Stanisław Ciesielczuk (1906-1945): poeta pokolenia poskamandryckiego*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 2001, nr 1-2, s. 21-23.

## STANISŁAW BUCZYŃSKI (1912-1982)

Nieczęsto się zdarza, by pisarza ludowego traktowano zarazem jako twórcę należącego do literatury ogólnonarodowej. Nobilitacja tego rodzaju spotkała m.in. Stanisława Buczyńskiego. Autor ten urodził się 23 lipca 1912 r. w Ulatowie-Borzuchach, gm. Krzynowłoga Wielka, po w. Przasnysz. Pochodził z ubogiej rodziny chłopskiej. Ukończył cztery oddziały, szkoły powszechnej w Tuszewie i Jankowicach. Dalszą wiedzę zdobywał dzięki intensywnemu samokształceniu. Wiersze pisał od czternastego roku życia. Debiutował w 1929 r. Publikował, na łamach wielu międzywojennych czasopism, najczęściej w popularnej wówczas w całym kraju „Gazecie Grudziądzkiej”. Dużo jego utworów ukazało się również w toruńskiej „Obronie Ludu”, tygodniku „Demokrata”, „Społem”, „Codziennym Gońcu Ludowym”, „Gońcu Nadwiślańskim” i przedwojennym „Zielonym Sztandarze”. Współpracował z pierwszym autonomicznym literackim piśmie chłopskim — „Wsią — Jej Pieśnią”.

Równoległe do pisarstwa rozwinął bogatą działalność społeczną, początkowo w Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży, potem w Stronnictwie Ludowym i Związku Zawodowym Robotników Rolnych. Wygłaszał odczyty, recytował swoje buntownicze wiersze, kolportował ulotki, współorganizował strajki chłopskie, walczył z antypolskością tamtejszej mniejszości niemieckiej. Za tę postawę był wielokrotnie aresztowany, skazywany na grzywny i więzienie w zawieszeniu. W 1939 r. został redaktorem odpowiedzialnym gruli dziądzkiego dziennika „Goniec Nadwiślański”. We wrześniu 1939 r., poszukiwany przez Niemców, dotarł w Hrubieszowskie, do położonego w pobliżu Werbkowic Kotorowa. Tam poznał Amelię Morylewską, działaczkę Związku Młodzieży Wiejskiej, wychowankę Uniwersytetu Ludowego w Szycach, słuchaczkę warszawskiej Wolnej Wszechnicy. Z Amelią zawarł małżeństwo 21 listopada 1939 r. W wyniku podziałów spadkowych objął należne żonie gospodarstwo. Zagrożony przez Niemców i Ukraińców, od jesieni 1942 r. ukrywał się z rodziną w Białce pod Krasnymstawem, a później w Modliborzycach koło Janowa

Lubelskiego. Latem 1944 wrócił do Kotorowa, skąd w obawie przed



bandami ukraińskimi przeniósł się do Hrubieszowa, gdzie pracował jako kelner, urzędnik w magazynach zbożowych i spółdzielniach handlowych oraz jako sprzedawca sklepowy. Dorywczo zajmował się gospodarką w Kotorowie.

W latach 50. i 60. prowadził prasową publicystykę krytyczną, przez co popadł w konflikt z urzędniczą częścią środowiska hrubieszowskiego. Usuwano go z kolejnych miejsc pracy, mieszkał z rodziną w bardzo ciężkich warunkach lokalowych. Wiosną 1968 r. powrócił na stałe do Kotorowa, gdzie w miarę sił pracował na roli. Sporo pisał. W 1980 r. zmarła żona. Sam zapadał coraz bardziej na zdrowiu — 23 lutego 1982 r. odszedł na wieczne gospodarstwo. Został pochowany na cmentarzu w Hostynnem.

W latach powojennych mimo trudnych warunków bytowych i panującej dość długo złej atmosfery środowiskowej wykazał się ogromną energią twórczą. Ogłaszał liryki m.in. na łamach „Chłopskiej Drogi”, „Głosu Młodzieży Wiejskiej”, „Gromady Rolnik Polski”, „Kameny”, „Kuriera Lubelskiego”, „Przyjaciółki”, „Sztandaru Ludu”, „Tygodnika Kulturalnego”, „Wieści”, „Zielonego Sztandaru”, „Zorzy”. W 1965 r. był jednym z inicjatorów powołania Międzywojewódzkiego Klubu Pisarzy Ludowych w Lublinie. Na I Zjeździe Stowarzyszenia Twórców Ludowych w 1968 r. został członkiem Prezydium Zarządu Głównego. W tych latach wziął udział w wielu spotkaniach autorskich: lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich. Ukazywały się kolejne jego indywidualne tomiki poetyckie, publikował w kilkunastu antologiach. Zdobywał coraz większe uznanie. Uhonorowano go m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1969), Nagrodą Artystyczną im. Jana Pocka (1974), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1978). Nagradzano w wielu prestiżowych konkursach literackich.

W okresie międzywojennym uprawiał głównie lirykę radykalną społecznie i religijną. Po wojnie wzbogacił twórczość o wiersze typowo osobiste, erotyki i treny, a także prozę pamiętnikarską. Wartość artystyczną ma jego epistolografia. W centrum uwagi pisarza znalazł się etos chłopa i pracy na roli. Do wiodących motywów literackich trzeba również zaliczyć kult ziemi i życia wiejskiego. Wyróżniają się liryki rodzinne z dobitnie zarysowanymi obrazami domu i matki. Najczęstsze tematy, symbole i idee twórczości Buczyńskiego to: głód, ziemia, matka-karmicielka, ojciec-gospodarz, dom, słońce, krzyż, chleb, sprawiedliwość, wolność, czyn, ofiara. Wizja przedstawionego życia wywodzi się z tradycji romantycznej, o czym świadczy rozpatrywanie losu człowieka w kategoriach samotności, indywidualizmu i buntu.

O nowatorstwie gatunkowym liryki Buczyńskiego można mówić głównie w odniesieniu do erotyków i trenów. U żadnego twórcy chłopskiego nie spotkałem się z takim bogactwem utworów miłosnych, celowo skomponowanych w cykle, obrazujące dzieje miłości podmiotu lirycznego. Autor umiejętnie posłużył się w tym przypadku zastanymi konwencjami poetyckimi — liryką autobiograficzną i liryką roli.

W przypadku trenów odnowił na gruncie poezji ludowej tradycję Kochanowskiego, polegającą na tworzeniu cykli kompozycyjnych. Treny jego, poświęcone zmarłej żonie, są przejmujące uczuciowo, tchną dużą szczerością. Dotyczą spraw osobistych a zarazem powszechnych zagadnień przemijania i sensu życia. Zrozumienie chwilowego charakteru doczesnej egzystencji współbrzmi z przekonaniem, że „przetwarzanie” form i istot warunkuje ciągłość bytu. Śmierć w takim ujęciu nabiera sensu, autor umieszcza bowiem człowieka w kręgu wiecznych praw Boskich i przyrodniczych, wiodących od obumierania do zmartwychwstania.

Bez względu na rodzaj piśmiennictwa twórczość Buczyńskiego wykazuje się artyzmem. Autor całkowicie panuje nad kształtem stylistyczno-wersyfikacyjnym utworów. Uderza spójność w doborze środków artystycznych i wyrażanych poprzez nie znaczeń. Ważne jest przy tym, że liryki te są niezwykle emocjonalne, przejmujące aż do bólu, nj). wiersz *Aż się przepalę cały*:

Widoku pola mi nie zatrze Ni noc, ni  
tuman biały, Więc będę ciągle patrząc  
patrzeć, Aż się przepalę cały...

- < Bez iskier, nie wybuchną  
Pożary, nawalnice.  
Daj, Panie, bym się rozpadł w próchno  
Pod żyto i pszenicę.

; Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie zorganizowało uroczyste obchody jubileuszu 50-lecia pracy twórczej Buczyńskiego (1979), wydało też medal „Stanisław Buczyński — poeta”. Od 1985 r. odbywa się ogólnopolski Konkurs Poetycki im. S. Buczyńskiego, ogłaszany co dwa lata przez dom kultury w Zamościu i Oddział Zamojski Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

### Twórczość

- Maki*, Lublin 1963. • - - - . , • - .  
*Dzień walki*, wstęp i wybór B. Gradzik, Lublin 1968. . . .  
*Wszystko, co we mnie, jest z. pula*, wybór, oprac., i wstęp D. Niewiadomski, Lublin 1981.  
*Ptaszęca orkiestra*, Lublin 1987.  
*Z moich dni*, wybór, oprac., i posłowie D. Niewiadomski, Warszawa 1987.  
*Na drodze dróg*, zebrał, oprac., i wstępem poprzedził D. Niewiadomski, t. 1, *Liryka*, t. 2, *Wspomnienia i listy*, Lublin 1993.

### Opracowania (wybór)

- B. Hamera, *Nie będę prorokiem*, „Tygodnik Kulturalny” 1961, nr 43.  
Z. Mikulski, *Równoległe z życiem*, „Kamena” 1963, nr 22.  
B. Tryfan, *Pod złą gwiazdką urodzony*, „Nowa Wieś” 1963, nr 34.  
R. Rosiak, *Wierzę w ludu potęgę....*, „Tygodnik Kulturalny” 1969, nr 13.  
E. Nowak, *Stanisław Buczyński jako liryk*, Lublin 1974 (praca magisterska, mps, UMCS).  
T. Kwiałkowski, *Problem rewolucji w poez. fi Stanisława Buczyńskiego*, Lublin 1975 (praca magisterska, mps, UMCS).  
R. Sulima, *Folklor i literatura*, Warszawa 1985. -  
D. Niewiadomski, *Stanisław Buczyński: poeta dwu pokoleń*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny” 1986, nr 2.  
D. Niewiadomski, *Motyw cierpienia i „dnia zapłaty” w międzywojennej poezji ludowej*, „Twórczość Ludowa” 1988, nr 3  
D. Niewiadomski, *Sacrum w poezji ludowej... Twórczość Ludowa* 1988, nr 4. M. Sosnowska, *Aniynomia życia i śmierci w „Trenach” Stanisława Buczyńskiego*, Radom 1996 (praca dyplomowa, mps, Kolegium Nauczycielskie).

### KAZIMIERA WIŚNIEWSKA (1921-2001)

Twórczość K. Wiśniewskiej jest bardzo wszechstronna. Ta znana, autentyczna kulturowo, artystka ludowa uprawiała poezję, prozę, zajmowała się plastyką obrzędową,

wykonywała m.in. wycinanki, pisanki, pająki, kwiaty z bibuły. Urodziła się 30 lipca 1921 r. w Hrubieszowie w rodzinie chłopskiej. Jej rodzicami byli Antoni Łoza i Katarzyna z Danilewiczów. Przez całe życie mieszkała w tym samym środowisku — na Sławęcynie, przedmieściu Hrubieszowa. Zajmowała się rolnictwem.

W roku 1935 ukończyła siedmioklasową szkołę powszechną. Po II wojnie wyszła za mąż. Swoją pierwszą wiersz napisała dla syna, na noworoczną, szkolną choinkę 1960 r. Potem tworzyła jeszcze dużo dla potrzeb przedstawień szkolnych. Zadebiutowała utworem dla dzieci w „Świerszczyku” (1961). Wydała kilka indywidualnych tomików, dużo publikowała w czasopiśmie i antologiach. Była wielokrotnie nagradzana i wyróżniana w najbardziej prestiżowym dla pisarzy ludowych Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Jana Pocka. Wiele nagród uzyskała na wystawach plastyki obrzędowej. Od 1968 r. należała do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W 1999 r. otrzymała Nagrodę im. Oskara Kolberga. Zmarła 30 grudnia 2001 r. w Hrubieszowie.

Jest autorką liryków osobistych, wierszy satyrycznych, pieśni religijnych, kołysanek, przyśpiewek, podań, opowiadań, bajek, anegdot, szopek, herodów. Uprawiała lirykę rodzinną, patriotyczną i o treściach regionalnych. Kult rolny łączyła z problematyką uniwersalną. Pisarstwo jej mieści się głównie w nurcie tradycyjnego folkloru. Najczęstszymi motywami twórczości okazują się: natura, praca, wiara, szczęście, dobro i zło. Literatura ta, zawierająca niemało rysów franciszkańskich, nasycona jest wewnętrznym spokojem, łądem, swoistą pokorą wobec życia i łagodnym optymizmem.

W prozie autorstwa Wiśniewskiej zaznaczają się silne więzi z tradycją lokalną. Pisarka powołuje się na przekazy rodzinne i pokoleniowe. Korzysta także z własnej wiedzy-pamięci. Swoim utworom nadaje wydźwięk moralizatorski. Pragnie, by świat był pełen harmonii, dobro — widziane w perspektywie religii chrześcijańskiej i ogólnych wartości humanistycznych — jest dla niej jakością absolutną.

### Twórczość

*Wrosłam w te lany*, wybór, oprac. i wstęp D. Niewiadomski, Lublin 1978. *Moje srebrne nuty*, wstęp, wybór i oprac. S. Aleksandrowicz, Hrubieszów 1990. *Duch matki*, wybór, oprac. i wstęp D. Niewiadomski, Lublin 1994. *Kłosa z mojego pola*, wybór, oprac. i wstęp M. H. Górski, Zamość 1994.

### Opracowania

R. Rosiak, *Szczęście — to miłość, wolność i pokój*, „Kurier Lubelski” 1976, nr 19.  
 H. Kozicka, *Poetka z Hrubieszowa*, „Chłopska Droga” 1979, nr 76.  
 D. Niewiadomski, *Droga cło chleba*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny” 1989, nr 3.  
 D. Niewiadomski, *Pory roku w poezji Kazimiera Wiśniewskiej*, „Twórczość Ludowa” 1991, nr 2. •  
 „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 2(X)2, nr 3-4, s. 2-21 (poświęcone K. Wiśniewskiej, m.in. D. Niewiadomski, *Kazimiera Wiśniewska — „Poetka Niezapominajkowa” ziemi hrubieszowskiej*, korespondencja, wspomnienia, wiersze dedykowane Wiśniewskiej).

WIKTOR ZIN (URODZONY 1925)

Wiktor Zin — architekt, historyk i popularyzator sztuki, malarz, rysownik, pisarz, regionalista — urodził się w Hrubieszowie 14IX1925 r. Dziadek jego prowadził

w Hrubieszowie zakład malarsko-pozłotniczy, ojciec zajmował się pisaniem szyldów i malarstwem pokojowym. W 1938 W. Zin został stypendystą marszałka E. Śmigłego--Rydzka, dzięki czemu mógł rozpocząć naukę w gimnazjum hrubieszowskim. Po wojnie pracował jako urzędnik w starostwie w Hrubieszowie/Potem studiował w Krakowie na Wydziale Architektury. W 1948 jako student podjął pracę na Politechnice Krakowskiej, gdzie od 1966 jest profesorem. Na macierzystej uczelni pełnił m.in. funkcję dziekana Wydziału Architektury. Mieszka w Krakowie. Poza architekturą zajmuje się konserwacją zabytków i ochroną środowiska. W latach 1977-1981 był generalnym konserwatorem zabytków w randze wiceministra kultury i sztuki. Brał udział w renowacji Krakowa, Zamościa, Częstochowy, Tarnowa. Wykładał na uniwersytecie w Zagrzebiu. Prace malarskie i rysunki wystawiał w Austrii, Niemczech, USA. Jest członkiem Meksykańskiej Akademii Architektury. Otrzymał doktoraty honoris causa Uniwersytetu Technicznego w Budapeszcie oraz Politechniki Krakowskiej, ponadto nagrodę im. J. G. Herdera, im. ks. J. Pasierba oraz order „Polonia Mater Nostra Est” za zasługi dla narodu polskiego w dziedzinie kultury. Fenomenem kulturowo-społecznym stał się jego cykl programów telewizyjnych „Piórkiem i węglem”.

W publikacjach książkowych ujawnia się jako wprawny eseista i świetny gawędziarz. Można nawet stwierdzić, że odnowił współcześnie tradycję gawędy „kominkowej”. W swoich utworach ukazuje historyczne, legendarne i anegdotyczne hrubieszowskie wydarzenia i postaci. Wprowadza też treści autobiograficzne, znakomicie operuje nastrojem, słowem i obrazem wskrzesza przeszłość. „Mówi” o pejzażach polskich, dawnej architekturze małomiasteczkowej i wiejskiej\* starych studniach i piecach, kapliczkach przydrożnych. Odtwarza kształty domów.

ii Ciekawą formą wyróżnia się jego książka *Półgłosem i ciszą*, będąca połączeniem słowa pisanego, mówionego<sup>^</sup> tła muzycznego i przedstawień graficznych. A tę „syntezę sztuk” zapewniło dołączenie do publikacji płyty kompaktowej.

### **Twórczość (kulturowo-literacka)**

*Polski cłom*, Warszawa 1979 (współautor).

*Piórkiem i węglem*, cz. 1, *Piękno nic dostrzegane*, Warszawa 1970, cz. 2, *Piękno potężne*, Warszawa 1972, cz. 3, *Piękno utracone*, Warszawa 1974.

*Opowieści o polskich kapliczkach*, Wrocław 1995.

*Półgłosem i ciszą*, Warszawa 1998. . . .

*Opowiadania najkrótsze o ludziach nader różnych*, Kraków 2004.

### **Opracowania (twórczość literacka)**

D. Niewiadomski, *Zapisywanie czasu* (rec. W. Zin, *Półgłosem i ciszą*), „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego ' Hrubieszowskiego” 1999, nr 1-4, s. 68-71.

## **TADEUSZ CHRZANOWSKI (URODZONY 1926)**

Tadeusz Chrzanowski, mimo że urodził się w Krakowie (14 V 1926 r.), związany jest z Hrubieszowszczyzną poprzez Moroczyn. Tu jego rodzina posiadała już w XIX w. posiadłość ziemską, przejętą po Rulikowskich. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził głównie w Moroczynie i okolicy. Od 1935 r. uczył się w szkole powszechnej, a później

średniej we Lwowie. W 1943 Chrzanowscy musieli opuścić gniazdo rodzinne z powodu nasilających się napadów band ukraińskich. Zamieszkali w Bieżanowie pod Krakowem. Jeszcze podczas wojny uzyskał T. Chrzanowski maturę na tajnych kompletach. Po wojnie studiował w krakowskiej Akademii Handlowej i historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim (magisterium w 1952). Debiutował literacko na łamach „Tygodnika Powszechnego” (1948, nr 1). Pracował w Wytwórni Filmów Oświatowych, Wojewódzkim Urzędzie Konserwacji w Krakowie, Instytucie Sztuki PAN. Od 1975 wykładał na KUL i przez dwa lata na UJ, ponadto na ASP w Krakowie. Doktoryzował się w 1972, habilitację uzyskał w 1982, a profesurę w 1989. Należał do Związku Literatów Polskich, jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (był w komitecie założycielskim), Pen Clubu, Związku Polskich Artystów Fotografików, Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego.

W działalności twórczej realizuje się głównie jako historyk sztuki, poeta, eseista, publicysta, a także fotograf. Położył olbrzymie zasługi, opracowując *Katalog zabytków sztuki w Polsce* (t. 8, *Województwo lubelskie*, z. 6, *Powiat hrubieszowski*, Warszawa 1963). Wydał wiele książek, dużo publikował w „Tygodniku Powszechnym”, „Znaku” i poza cenzurą, m.in. w paryskiej „Kulturze”. Duże uznanie zdobyły jego syntezy: *Sztuka w Polsce Piastów i Jagiellonów* (Warszawa 1993), *Sztuka w Polsce od I do III Rzeczypospolitej* (Warszawa 1998) oraz albumy: *Cuda Polski* (Kraków 1997), *Polska — skarby wieków* (Kraków 2001), *Polska sztuka sakralna* (Kraków 2002). Otrzymał nagrody: im. S. Yincenza (1983), paryskiej „Kultury” (1985), im. K. Pruszyńskiego (1989), im. A. Gieysztorą (2001) oraz Wielki Krzyż Orderu Odrodzenia Polski. Jest Kawalerem Wielkiego Krzyża Orderu św. Grzegorza Wielkiego (2001) i doktorem honoris causa Akademii Pedagogicznej w Krakowie (2003).

Wiersze T. Chrzanowskiego przyjęto z dużym uznaniem, krytycy zwykli umieszczać je w nurcie klasycyzującym poezji współczesnej. Sam autor nazwał siebie „poetą staromodnym”. Uderza duża sprawność artystyczna jego utworów (stroficzna, rytmiczna, stylistyczna), występują bogate odniesienia kulturowe.

Warte zainteresowania są również osiągnięcia Chrzanowskiego w eseistyce, erudycyjnej, cennej poznawczo i zarazem bardzo osobistej. Problematyka jego esejów dotyczy tożsamości i wielowymiarowości kultury polskiej. Teksty te są przy tym nader nośne literacko. P. Kuncewicz określił je jako prozę poetycką.

Chrzanowski chętnie przebywa w przestrzeni wspomnień. Powiada: „Pamięć, pamięć, [to] najcenniejsza ludzka spiżarnia...” („Znak” 1985, nr-4). Twierdzi, że nie gloryfikuje, tylko inwentaryzuje minione zdarzenia. Odtwarza zaginiony świat, co — należy sądzić — wynika z duchowej potrzeby samookreśleń. Kraina młodości pojawia się ciągle w jego tekstach wspomnieniowych i kulturowych, co oznacza, że doświadczenia pierwotne (tj. z początków życia) zdeterminowały świat myśli autora. Wspomina parafię w Szpiłkołosach, z cerkwią przekształconą na kościół katolicki. Píše o poznawaniu folkloru ukraińskiego i kultury żydowskiej (por. *Bogactwo kultury pogranicza*, „Znak” 1988, nr 4). Jego przekazy bywają sielskie, ale i dramatyczne. W duchu sentymentalno-pateralistycznym prezentuje się dwór w Moroczynie. Autor wskrzesza chwile radości:

Pamiętam też stoły świąteczne, a najlepiej wielkanocne, gdy pośrodku babek i sękaczy, mazurko w i tortów, szynek, kielbas, mięs rozmaitych, a także sosów, sałat i przystawek rozmaitych leżał upieczony w całosci prosiak z rozdziawionym pyskiem, w który wetkniętą miał pisanekę. Był to krajobraz raj, a zarazem i Schlaraffenlandu [ tj. krainy próżniaków — przyp. D. N.J — cyt. wg *Wędrówki po Sannacji...*, s. 110.

Ukazuje też załamywanie się swojej krainy: zamordowanie przez Ukraińców Gustawa Grothusa oraz opuszczenie Moroczyna:

<sup>1</sup> Mój Boże... wiec kiedy już się nie dało tam mieszkać, kiedy każda noc przybliżała się „czerwonym kurem”, rodzice podjęli decyzję opuszczenia domu [...]. A ja wiedziałem doskonale, że nie wrócę. [...] poszedłem do pokoju mamy, gdzie nad łóżkiem wisiała duża kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, lśniąca przyciemnionym złotem. I to było moje pożegnanie z całą świadomością zakończenia się czegoś w sposób bezpowrotny (*Wędrowniki...*, s. 114).

\*

#### Twórczość (kulturowo-literacka)

*Wędrowniki pięknoducha*, Warszawa 1951 (wiersze).

*Powitanie lata*, Kraków 1957 (wiersze).

*Żywe i martwe granice*, Kraków 1974 (eseje).<sup>1</sup>

*Wędrowniki po Sarmacji europejskiej. Eseje o sztuce i kulturze staropolskiej*, Kraków 1988.

*Portret staropolski*, Warszawa 1995.

*Kresy, czyli obszary tęsknot*, Kraków 2001 (szkice i eseje).

#### Przekazy autobiograficzne

T. Chrzanowski, *Wspomnienie o Edwardzie Chrzanowskim i jego bibliotece*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 2003, nr 3-4, s. 8-11.

#### Opracowania (wybór)

J. Lipiński, *Sprawy ludzkie i sprawy obłoków*, „Tygodnik Powszechny” 1953, nr 21.

J. Kwiatkowski, *Piosenka, czyli poezja*, „Życie Literackie” 1957, nr 12.

J. M. Rymkiewicz, *Pochwała poezji staromodnej*, „Kronika” 1957, nr 12.

B. Mamon, *Ofensywa codzienności*, „Tygodnik Powszechny” 1958, nr 6.

Ż. S. Pasierb, *Rzecz o miłości ojczyzny*, „Tygodnik Powszechny” 1975, nr 4.

M. Adamiec, *Szkice o Sarmacji*, „Res Publica” 1989, nr 3.

P. Kuncewicz, *Agonia i nadzieja*, t. 2, *Literatura polska od 1939*, Warszawa 1993, s. 193-194.

*Sannatia semper viva. Zbiór studiów ofiarowanych przez przyjaciół prof. drowi hab. Tadeuszowi Chrzanowskiemu*, Warszawa 1993.

E. Głębička, *Chrzanowski Tadeusz*, [w:] *Współcześni polscy pisarze i badacze literatury*, t. 2, Warszawa 1994, s. 47-49.

P. Trzeciak, *Uroki pisania o sztuce*, „Nowe Książki” 1999, nr 4, s. 60-61.

J. Żywicki, *Tadeusza Chrzanowskiego spacer przez dzieje sztuki w Polsce*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 2000, nr 1-2, s. 43-44.

J. Krzyżewski, *Tadeusz Bonifacy Chrzanowski*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 2000, nr 3-4, s. 23-24.

### STANISŁAWA BURDA (URODZONA 1930)

W ostatnich latach zaznaczyła wyraźnie swoją pozycję literacką Stanisława Burda, z domu Michałek, urodzona 3 października 1930 r. w Zakrzewiu (woj. tarnowskie) w rodzinie chłopskiej. Ojciec jej był sekretarzem gminy Wierzchosławice, wówczas gdy urząd wójta pełnił tam Wincenty Witos. Przyszła poetka ukończyła szkołę s'řednią w Tarnowie, w latach 1951-1953 studiowała filologię polską na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, przerywając studia z powodu choroby matki. W 1966 r. w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie uzyskała magisterium. W 1954 związała się trwale z Hrubieszowem, gdzie podjęła prace jako nauczycielka (Zespół Szkół Mechanizacji Rolnictwa). Od 1986 jest

na emeryturze. Za działalność dydaktyczną, kulturalną (animatorka ruchu recytatorskiego i teatralnego) i publicystyczną otrzymała wiele nagród ministerialnych i Nagrodę im. Tomasza Nocznickiego (1976). Debiutowała w 1949. Od 1996 jest członkiem Związku Literatów Polskich.

Dużo osób było zaskoczonych ukazującymi się często tomikami indywidualnymi Burdowej (do 1998 J. Smolarz odnotował ich 20). Trzeba wszakże pamiętać, że praktycznie całe jej życie upływa w klimacie kultury i literatury. W tym kontekście powstawały wiersze, znane wyłącznie najbliższym. Z czasem, gromadzone doświadczenia życiowe, w tym boleśnie doznana śmierć męża (1981), doprowadziły do przełamania granicy prywatności i ujawnienia swoich utworów.

Tematyka liryki Burdowej jest w gruncie *rzeczy* uniwersalna. Autorka nad zdarzeniami konkretnymi, tkwiącymi u źródeł wierszy, snuje rozważania ponadjednostkowe o losie, przeznaczeniu, przemijaniu, przyrodzie, sacrum. Materie utworów przenika silna refleksyjność i religijność, pojawiają się często motywy biblijne. Uniwersalizm nie wyklucza przy tym rodzimości i w lirykach Burdowej można spotkać wiele poświadczeń związku z „małą ojczyzną” hrubieszowską.

Słowo poetyckie obdarza pisarka ogromnym kultem, ma świadomość jego mocy twórczej. Wiersze czyni swoistymi miniaturami artystycznymi. Słowa i obrazy układają się w logicznie uporządkowane syntezы myślowe.

### Twórczość (wybór)

*Krzyż i talizman*, noty o twórczości W. Michalski, Z. Strzałkowski, Lublin 1993.

*Spotkania w czasie*, wybór Z. Rafalska, Hrubieszów 1993.

*Ślad istnienia*, wybór S. Aleksandrowicz, Lublin 1993.

*Święci odchodzą*, posłowie J. Fert, Lublin 1994.

*Nad brzegiem milczenia*, posłowie R. Montusiewicz, Lublin 1995.

*Przystań nad Huczwą*, słowo wstępne W. Zin, Warszawa 1996.

*Plaster miodu*, wybór, wstęp i oprac. W. Michalski, posłowie G. Romanowski, Lublin 1997.

*Psalmy pojednania*, zamiast wstępu G. Romanowski, Warszawa 1998.

*Nadhuczwiński koncert*, wstęp W. Michalski, posłowie P. Sanetra, Lublin 2000.

*Obudzić ciszę...*, posłowie W. Michalski, Lublin 2005.

### Opracowania

J. Smolarz, *Pisarze współcześni regionu lubelskiego*, Lublin 1999, s. 38-40.

Stefan Aleksandrowicz urodził się 10 września 1946 r. w Hrubieszowie — Sławęcinnie, w rodzinie chłopsko-robotniczej. W Hrubieszowie ukończył Szkołę Podstawową nr 3 oraz Zasadniczą Szkołę Mechanizacji Rolnictwa (1963). Maturę uzyskał w Powodowie koło Wolsztyna (Poznańskie) w Technikum Mechanizacji Rolnictwa (1966). Po powrocie na Lubelszczyznę pracował w PGR w Kościaszynie (gm. Dołhobyczów). Pracę tę przerwało wojsko, służba w podoficerskiej szkole artylerii przeciwlotniczej w Gołdapi na Mazurach, a potem w Jarosławiu. W latach 1969-1974 studiował polonistykę na UMCS w Lublinie. Obronił pracę magisterską z dramaturgii staropolskiej u prof. J. Lewańskiego.

W trakcie studiów należał do grupy poetyckiej „Samsara”, był też współzałożycielem Teatru „Provisorium” (1973), w którym sprawował początkowo kierownictwo artystyczne (por. spektakl na kanwie sztuki S. Becketta *Czekając na Godota*).

Od 1974 roku do chwili zgonu 412004 pracował w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie jako kustosz. Założył tam Archiwum Literatury Ludowej. Wydał kilka antologii pisarstwa ludowego (*Wasz chleb powszedni*, *Cale bogactwo domu*, *Zolnik*) i tomików autorskich poetów chłopskich. Przygotował wystawę i katalog *Chłopscy pisarze Lubelszczyzny* (Lublin 1995).

Zadebiutował twórczo w 1979 r. Jest autorem wierszy, opowiadań, dramatów i reportaży literackich. W latach 80. drukował w wydawnictwach podziemnych, związał się z „Solidarnością”. Znana stała się jego kołeda wojenna *Jezus Pan ubogi*, włączona później do reprezentatywnej antologii *Kołędy polskie* (Warszawa 1991). Podczas stanu wojennego napisał również wiele opowiadań o zakroju moralitetowym. Część z nich opublikował pod pseudonimem Karola Ryskiego w podziemnych biuletynach. Całość do tej pory oczekuje na druk (tytuł: *Dyktator, żaba, człowiek*).

Kilka utworów scenicznych i słuchowisk radiowych S. Aleksandrowicza zyskało nagrody w konkursach literackich, np. we Wrocławiu (1975, 1978) i Katowicach (1974). Dwa teksty dramaturgiczne przetłumaczono na język angielski. Od 1985 należał do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, od 1990 był członkiem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, uczestniczył w działaniach lubelskiego Duszpasterstwa Środowisk Twórczych i Bractwa Literackiego w Lublinie.

### Twórczość

*Niech gadzina śpi*, Lublin 1979 (dramaty).

*Raz kozie śmierć, czyli szczęśliwy powrót*, Lublin 1985 (widowisko kostiumowe).

*Spadkobiercy księdza Górskiego*, Lublin 1990 (reportaż literacki). *Noc przeminęła...*, Lublin 1992 (wiersze).

### Opracowania

D. Niewiadomski, *Gawęda o chłopskim losie*, „Dzień” 1990, nr 92, s. 6. D. Niewiadomski, *W kręgu ludowej pobożności*, „Twórczość Ludowa” 1990, nr 4, s. 55-56. Z. W. Fronczek, *Stan wojenny, pisarze i literaci*,

„Tygodnik Współczesny” 1991, nr 1.1, s. 12. *Kro był kim w drugim obiegu? Słownik pseudonimów pisarzy i dziennikarzy 1976-1989*, oprac. C. Gajkowska i inni, Warszawa 1995, s. 187.

J. Smolarz, *Pisarze współcześni regionu lubelskiego*, Lublin 1999, s. 33-35.<sup>1</sup>

Z. W. Fronczek, *Odszedł Stefan Aleksandrowicz*, „Kurier Lubelski” 2004, nr 5, s. 11.

D. Niewiadomski, „*Na Ciebie czeka coś lepszego*”. *Wspomnienie o Stefanie Aleksandrowiczu (1946—2004)*, „Twórczość Ludowa” 2004, nr 3, s. 38-40.

## WSPÓŁCZESNY HRUBIESZÓW LITERACKI

• W latach dziewięćdziesiątych doszło w Polsce do decentralizacji kultury, co spowodowało m.in. ogromne ożywienie ruchu wydawniczego. Tak też stało się w Hrubieszowie, gdzie wielu autorów ujawniło swoją twórczość literacką i to w postaci indywidualnych tomików.

<sup>1</sup> Władysława Misiura, urodzona w 1922 r. we Włodzimierzu Wołyńskim, uczestniczka ruchu oporu podczas II wojny światowej, mieszkanka Hrubieszowa od 1944, debiutowała



wprawdzie w latach 80., ale rozwój jej poezji przypada na okres po 1989 r. Poetka wydała w krótkim czasie zbiorki: *Kalinowe echo* (Hrubieszów 1993), *Rzeka graniczna* (Hrubieszów 1994), *Okruchy wieczności* (Warszawa 1995), *Krajobrazy pamięci* (Zamos'ć 1996), *Między Bugiem a Sekwaną* (Zamos'ć 1996), *Zmagania z czasem* (Zamość 1996), *Miasto otwartych dłoni* (Zamos'ć 1997).

Janina Romańska, urodzona w 1932 r. w Stojanowie na Wołyniu, debiutowała w 1992 r. Wydała tomik *Kasztanowe szczęście* (Hrubieszów 1993).

Urodzony w Hrubieszowie w 1935 r. Bronisław Borsukiewicz opublikował zbiór opowiadań *Chłopcy z nadbużańskich łąk* (Lublin 2006).

W antologiach poezji religijnej (*Nad ołtarzem pół, śródpolne pacierze, Ziarna wiecznej nadziei*) drukowali mieszkający w Hrubieszowie emerytowani nauczyciele: Janina Romanowska (urodzona w 1908 r. w Wołajowicach) i Grzegorz Romanowski (urodzony w 1911 r. we wsi Tarnów, pow. garwoliński). W antologii *Drzewo życia* ogłoszono fragmenty z obszernego pamiętnika Bazylego Aleksandrowicza, ojca Stefana, urodzonego w 1913 r. w Hrubieszowie, zmarłego tamże w 1993, dokumentującego wydarzenia rodzinne i dzieje Sławęcina z okresu 1920-1948. W rękopisie pozostają natomiast wspomnienia Lucjana Świdzińskiego (urodzonego w 1890 r. w Antonówce koło Hrubieszowa, zmarłego w 1963 w Hrubieszowie) — nauczyciela szkół hrubieszowskich i wybitnego działacza ruchu ludowego; a także Szymona Zina, dziadka Wiktora, traktujące o latach 1895-1935.

Córka Stanisława Buczyńskiego — Lili Buczyńska, urodzona w 1943 r. w Modliborzycach, przez wiele lat była nauczycielką w Szkole Podstawowej nr I w Hrubieszowie. Uważa, że iskrę talentu poetyckiego odziedziczyła po ojcu. Nie idzie jednak „drogami” literackimi ojca, kształtuje własny świat liryczny. Jej twórczość przenika dyskretny autobiografizm. Pojawiają się ujęcia i wątki religijne, filozoficzno-refleksyjne, pejzażowo-opisowe, występują odwołania do antyku. Ukazały się trzy zbiorki Buczyńskiej: *Nad różanym brzegiem* (Hrubieszów 1997), *Zielenią* (Hrubieszów 1998), *Listy do Ojca* (Hrubieszów 2002).

W podhrubieszowskiej Brodnicy mieszka Jan Polit, jeden z najmłodszych i najciekawszych w Polsce pisarzy ludowych, członek Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Urodził się 26 listopada 1957 r. w Hrubieszowie, jest rolnikiem, poetą, prozaikiem, autorem poematów, regionalistą i z zamiłowania historykiem. Był nagradzany w konkursie im. J. Pocka. Wydał tomiki: *Pieśń mojej ziemi* (Hrubieszów 1993), *Hrubieszowskie legendy, podania i opowiadania, Wiersze* (Wołajowice 2004).

Bliski pokoleniowie Politowi jest Bogusław Miazga, urodzony w 1963 r. w Hrubieszowie i tu mieszkający. Debiutował w 1989 w „Sztandarze Młodych”, wspólnie z grafikiem L. Frey-Witkowskim wydaje teki wierszy. Drukował w kilku antologiach, wydał indywidualne zbiorki: m.in. *Wysoka współczesność, Z twarzą do powietrza*.

Niewiele starszy od Miazgi jest laureat wielu konkursów literackich — Waldemar Dobrowolski, urodzony w 1966 r. w Hrubieszowie, nauczyciel w Honiatyczach, pracownik GOK w Werbkowicach. Pejzaż literacki współczesnego Hrubieszowa tworzą również: Adam Zbigniew Bartłomiejczyk (urodzony w 1951 w Hrubieszowie, autor tomiku *Cienie życia*, Hrubieszów 1993), Adam Szabat (tomik *Włóczęga i anioł*, Hrubieszów 1996), Elżbieta Kopacz (tomik *Podróż z biletem w jedną stronę*), Aleksandra Kujawska (tomiki: *Jajko na twardo, Drewniane szczęście*), Agata Dolecka, Kinga Iłakowicz, Stanisława Szymczuk, Ewa Kolasa i inni.

Kulturotwórczą rolę pełni, założony w 1991 r., Klub Literacki Ziemi Hrubieszowskiej, działający przy Hrubieszowskim Domu Kultury. Skład klubu jest zmienny, w różnych formach jego aktywności uczestniczyło kilkadziesiąt osób: nauczyciele, uczniowie, rolnicy, emeryci. Do 2003 r. wydano dziewięć klubowych zeszytów literackich, w których zamieszczono utwory ponad 40 poetów. Wymienieni twórcy w większości brali lub biorą udział w pracach klubu (por. J. Polit, *Klub Literacki Ziemi Hrubieszowskiej 1991-2001*, „Biuletyn Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego” 2002, nr 3-4, s. 31-32). HDK wspomaga ponadto poetów w wydawaniu indywidualnych tomików. Publikuje też własne zbiorki, np. *Barwy Hrubieszowa*, w opracowaniu A. Przybysza i A. Maruta (Hrubieszów 1994), edycje stanowiącą interesujące połączenie słowa i obrazu, wierszy i prac malarskich zainspirowanych Hrubieszowem.

## W KRĘGU HRUBIESZOWA

Z Hrubieszowszczyzny pochodzi wielu pisarzy. W Grabowczyku urodził się Hieronim Kaliński (1792), autor kilku tomików literackich, popularyzator twórczości W. Hugo, tłumacz F. Schillera i J. W. Goethego, zmarły w 1860 r. w Piotrkowie. W XIX w. zasłużyli się dla pozytywizmu: Karol Świdziński (urodzony w 1841 w Skomorochach, zmarły w 1877 w Stanisławowie) oraz Celina Gładkowska (urodzona w 1859 we wsi Szwajcaria, zmarła w 1892 w Warszawie). Świdziński — o którym w drugim tomie *Bożego igrzyska* pisze Norman Davies — zasłynął zwłaszcza wierszem *Naprzód pracą*, popularyzującym ideały pozytywistyczne, Gładkowska (pseudonim literacki Julian Morosz) — nagrodzoną pierwszym miejscem w konkursie „Ziarna” nowelą *Noblesse oblige*.

Hrubieszowa sięga rodowód Janusza Korczaka (Henryka Hirsza Goldszmita), urodzonego w Warszawie w 1878 lub 1879 r. Pradziadek jego był w Hrubieszowie szklarzem, dziadek chirurgiem, ojciec Józef Goldszmit (warszawski adwokat i społecznik) urodził się w Hrubieszowie w 1844 r. W samym Hrubieszowie Korczak nie był, ale miasto to tkwiło w jego świadomości jako miejsce szczęścia, dobroci, spokoju i harmonii (por. *Pamiętnik*). Ciekawe, że z Hrubieszowskiego pochodzi też współpracownica Korczaka z Domu Sierot — Idą Merżan, wywodząca się z rodziny żydowskiej Rottenbergów, mieszkającej w Skryhiczynie (por. książka wspomnieniowa: I. Kowalska, I. Merżan, *Rottenbergowie znad Buga*, Warszawa 1989).

W Hrubieszowie w 1885 r. urodził się Konstanty Stecki (zmarły w 1978 w Poznaniu) — botanik, etnograf, znawca Tatr, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, autor m.in. *Wspomnień zakopiańskich. 1910-1923* (Kraków 1976), *Gawęd o przewodnikach tatrzańskich* (1983) oraz pamiętników drukowanych w „Biuletynie Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego”.

Do Hrubieszowa wiodą więzy rodzinne Antoniego Słonimskiego (1895-1976), który był prawnukiem wybitnego wynalazcy Abrahama Sterna (ok. 1769-1842), Żyda odkrytego w Hrubieszowie przez S. Staszica. Słonimski zachował pamięć o swoim pochodzeniu. Wedle relacji W. Zina, zwykł go witać słowami: „Witam hrubieszowiaku, krajanie nadhuczwiński”. Jego ojciec Stanisław Słonimski był prawdopodobnie pierwowzorem doktora Szumana w *Lalce* Prusa.

W Grabowczyku przyszedł na świat Roman Tuszowski, który należał w Krakowie do akademickiego koła literacko-artystycznego Helion (1921-1925). W 1906 r. w Rogatce

koło Dubienki urodził się Jan Szczawiej (zm. w 1983 w Warszawie), autor kilku tomików poetyckich i ważkich antologii, takich jak: *Antologia polskiej poezji podziemnej* (1957), *Antologia współczesnej poezji ludowej* (1967, 1972), *Antologia poezji ludowej 1830-1980* (1985) czy *Poeci robotnicy* (1979). Z Rozkoszówki koło Uchań wywodzi się poeta Ignacy Igoń Gąsiorowski (urodzony w 1915), mieszkający od 1944 r. w Łodzi, autor tomiku *Źródlane kregi* (Lublin 1986).

W roku 1907 we wsi Hołubię (obecnie Gołębie) urodził się, zmarły w 2004 r., Stefan Swieżawski, wybitny polski filozof, znawca tomizmu, a także autor kilku tomów pamiętników i szkiców wspomnieniowych (m.in. *Wielki przełom, 1907-1945*, Lublin 1989; *Przebłyty nadchodzącej epoki*, Warszawa 1998). Z rodziny Swieżawskich wywodzi się Izabela Piątkowska-Świeżawska, mieszkająca obecnie w Warszawie, autorka tomiku poetyckiego *Tu gdzie serce czuje* (Hrubieszów 1995).

Dzieciństwo w Dyniskach spędził Ludwik Swieżawski (1906-1991), w latach II wojny światowej więziony przez Niemców w Hrubieszowie, prozaik, poeta, dramatopisarz, twórca trylogii powieściowej o Arturze Grotgerze.

Szkoda, że z powszechnej świadomości umknęła wspaniała postać Zdzisławy Kopyczyńskiej (urodzonej w 1919 r. w Hrubieszowie, zmarłej w 1982 w Warszawie, pochowanej w Hrubieszowie) — żołnierza Szarych Szeregów, polonistki, jednej z najwybitniejszych w Polsce znawczyń wersyfikacji i języka poezji, pracownika naukowego Instytutu Badań Literackich PAN.

Hrubieszowskie rodowody posiadają ponadto: Alfreda Magdziak (pisarka ludowa urodzona w 1926 r. w Dubience, zamieszkała w Zamościu), Stanisław Popek (urodzony w 1936 w Korytynie, poeta, profesor psychologii UMCS w Lublinie), Rajmund Duławski (poeta zamieszkały w Zamościu, urodzony w 1937 w Hrubieszowie), Maria Duławska (poetka mieszkająca w Zamościu, urodzona w 1942 w Hrubieszowie), Marek Gędek (historyk, dziennikarz, poeta, mieszkający w Lublinie, urodzony w 1965 w Hrubieszowie).

Poprzez wieloletnie pobyty związani są z Hrubieszowczyzną: Henryk Golejewski (1813 w Kopesterzynie, pów. jampolski — 1883 w Jarmolińcach), Karol Baliriski (1817 w Dzierzkowicach, pow. kraśnicki — 1864 we Lwowie), Wiktor Dłużniewski (1817 w Galicji — 1873 w Warszawie), Ferdynand Kuraś (1871 w Tarnobrzegu — 1929 w Karwinie), Leon Berbecki (1874 w Kalinowszczyźnie pod Lublinem — 1962 w Gliwicach), Anna Marcowa (urodzona w 1915 w Lanckoronie, zmarła w 2003 w Warszawie).

Golejewski wychowywał się pod opieką Kaspra Bromirskiego, komisarza obwodu hrubieszowskiego. W trakcie powstania listopadowego sformował w Hrubieszowie oddział jazdy. Wydano jego *Pamiętnik* (t. 1-2, Kraków 1971), w którym m.in. opisuje Hrubieszów pierwszej połowy XIX w. Baliński był jednym z najpopularniejszych poetów romantyzmu krajowego, przedstawicielem liryki patriotyczno-rewolucyjnej. Spod jego pióra wyszedł słynny utwór *Farys-wieszcz* (1844). Lata dziecięce spędził w Jarosławcu u rodziny, stąd jego pseudonim Karol z Jarosławca. Uczył się w Hrubieszowie w szkole powiatowej. W Jarosławcu powracał do zdrowia po zesłaniu syberyjskim i uwięzieniu w Cytadeli.

Dłużniewski od 1847 r. uczył w hrubieszowskiej szkole powiatowej języków obcych. Wydał kilka tomików poetyckich, tłumaczył z literatury angielskiej, niemieckiej i włoskiej. Później mieszkał m.in. w Łodzi i Warszawie. Kuraś to, wedle J. Krzyżanowskiego,

najwybitniejszy polski pisarz ludowy w początkach XX w. W latach 1921-1924/1925 mieszkał w Gdeszynie, gdzie prowadził gospodarstwo rolne. Berbecki — dowódca 5 pułku piechoty I Brygady Legionów Piłsudskiego, uczęszczał cztery lata do progimnazjum w Hrubieszowie (od 1883), mieszkał na stacji u Horodyskiej, co opisał w książce *Pamiętniki generała broni Leona Berbeckiego* (Katowice 1959). Marcowa w latach międzywojennych mieszkała w Kułakowicach i Horodle, chodziła do szkoły w Hrubieszowie. Na terenie powiatu hrubieszowskiego działała w ruchu ludowym. Następnie mieszkała w Warszawie. Opublikowała wspomnieniową książkę *Przemijanie czasu* (Warszawa 1987), eseistyczną *Spacer w dolinie Padu* oraz powieści obyczajowo-psychologiczne: *Czas młodości* (t. 1-3, Lublin 1996), *Przetrwanie* (t. 1-2, Lublin 1999, 2001),

Na obszarze powiatu hrubieszowskiego tworzył pisarz ludowy Ignacy Grabarczuk (1904-1986, Moniatycze), autor tomiku *Podzwonne dla strzechy* (Lublin 1983). W 1916 r. w Trzeszczanach urodził się inny pisarz ludowy — Wacław Daruk, mieszkający później w Zaděbcach koło Nieledwi, i w Chełmie, gdzie zmarł w 2005. Daruk zasłynął jako autor trzech książek wspomnieniowych: *Bez glaskania po głowie* (Warszawa 1973), *Dziennik jednego roku* (Warszawa 1975), *Siąd nasz ród* (Lublin 1984) oraz zbiorów przysłów ludowych i porzekadeł obiegowych *Na zdrowy rozum* (Lublin 2003). Otrzymał nagrody „Polityki” i LSW.

Z tworzących obecnie pisarek ludowych można, wymienić uprawiające głównie prozę Władysławę Grudzińską (urodzoną w 1920 we wsi Zasmyki na Wołyniu, od 1944 w Grabowcu) i Cerellę Oleszczuk (urodzoną w 1914 we wsi Huszczka Mała koło Skierbieszowa, mieszkającą w Grabowcu) oraz poetkę Krystynę Herdę-Smiech (urodzoną w 1951 i mieszkającą w Rozkoszówce koło Uchań). A także: Emilię Gešior (urodzoną w 1919 r. w Grabowcu-Górze i tam mieszkającą), Janinę Wójciuk (urodzoną w 1920 r. w Krzeszowie nad Sanem, zamieszkałą także w Grabowcu-Górze), Apolonię Kotlińską (urodzoną w 1947 r. we wsi Grądy, woj. ostrołęckie, od 1974 mieszkającą w Miednikach koło Teratyna), Jana Gajdę (urodzonego w 1913 r. w USA, od 1922 w Polsce, mieszkającego we wsi Zareka, gm. Dołhobyczów), Piotra Tracza (urodzonego w 1916 r. we wsi Adelina, gm. Werbkowice, zamieszkałego w Rzeplinie) oraz Józefa Lipskiego z podhrubieszowskiego Obrowca. Laureatką konkursu im. J. Pocka została w latach 2004 (III nagroda) i 2005 (I nagroda) Barbara Kryszczuk z Turkowic.

Znaczną aktywnością literacką wykazuje się środowisko nauczycielskie, z którego grona wywodzą się m.in. Wiera Kucharska i Stanisława Jeżyna (obie zamieszkałe w Horodle).

Kucharska (urodzona w 1932 r. we wsi Kodeniec na Podlasiu) wydała kilkanaście tomików i zeszytów poetyckich, m.in. *Mowa wieków* (Horodło 1998), *Szukamy ziarenek miłości* (Hrubieszów 1999), *Nuta z tej ziemi* (Hrubieszów 2000). Jeżyna, urodzona w 1936 r. w Kopyłowie, ogłosiła zbiorki: *W sercu słońca* (Lublin 1998), *Z pochylonym czołem* (Horodło 2005), *Zatrzymane echo* (Lublin 2005). W szkole w Hrebennem uczy poeta Jan Kazimierz Dejer. W Krylowie nauczała Maria Maryńczak, urodzona w Majdanie Wielkim, gm. Mołodiatycze, w 1926. W Oszczowie, gm. Dołhobyczów, mieszka Władysław Zieliński, zasłużony regionalista hrubieszowski i nauczyciel tamtejszej szkoły, urodzony w 1931 r. w Moniatyczach. Ma przygotowaną do druku obszerną powieść *Okruchy z poznawania świata*, w której przedstawia dzieje trzech pokoleń swojej rodziny na tle historii Polski i wydarzeń lokalnych.

Literacką obecność zaznaczają również: Zofia Dydą — poetka, regionalistka, bibliotekarka, autorka kilku tomików, urodzona w 1927 r. w Werbkowicach i tam mieszkająca; Kazimierz Juszczyk — poeta urodzony w 1932 r. we wsi Łuszków, gm. Horodło, autor m.in. zbiorku *Ojczyzna najjaśniejszego słońca* (Łódź 1999); Mirosław Słudyka — poeta i krytyk związany z Werbkowicami, urodzony w 1965 r. w Jarosławcu, autor zeszytu poetyckiego *Przejścia nie ma* (Rzeszów 1987).

Z Hrubieszowskiego wywodzą się: Roch Seczawa — poeta z Zosina, który w 1968 opublikował w Wydawnictwie Lubelskim tomik *Usypianie rąk*; Jerzy Ludas — poeta, malarz, fotograf, urodzony w 1951 r. w Hrubieszowie, tu spędzający dzieciństwo, teraz mieszkający w Niemczech; Stanisław Paweł Pyra-Piro — poeta z Czerniczyna, uczeń szkół hrubieszowskich w latach międzywojennych, ostatnio przebywający w USA, laureat nagrody specjalnej w konkursie im. S. Ciesielczuka (2000).

W przeszłości bywało, że Hrubieszów i ziemia hrubieszowska znajdowały się na drodze życiowej znanych pisarzy polskich. Przykładowo warto podać, że jesienią 1880 r. Henryk Sienkiewicz odwiedził Grabowczyk, gdzie przyjmowali go właściciele: Władysław (artysta malarz) i Stanisław (architekt) Czachórscy. Wedle tradycji, Sienkiewicz miał wówczas robić notatki do *Ogniem i mieczem*, pisał tam też *Niewolę tatarską*. Władysław Broniewski na przełomie 1918/1919 r. przebywał w Hrubieszowie, gdy jako oficer piechoty uczestniczył w walkach z Ukraińcami. Jan Dobraczyński był oficerem 2'pułku strzelców konnych, stacjonującego w Hrubieszowie. W tym pułku walczył podczas kampanii wrześniowej. W latach II wojny światowej, jako inspektor opieki społecznej, jeździł często do prowadzonego przez zakonnice zakładu sierot w Turkowicach, gdzie umieszczał osamotnione dzieci. Zakonnice przechowywały tam również dzieci żydowskie. Ostatnio okazało się, że jednym z uratowanych był znany obecnie historyk i teoretyk literatury Michał Głowiński (por. jego wspomnieniową książkę *Czarne sezony*, Warszawa 1998).

Po ucieczce z getta warszawskiego w 1942 r. ukrywał się w Hrubieszowie i Brodnicy Bruno Włnawer (1882-1944) — znany międzywojenny dramaturg, prozaik, satyryk i popularyzator nauki. Jako Edward Lasocki zatrudnił się w charakterze księgowego przy budowie mostu kolejki wąskotorowej na Huczwie. W Hrubieszowie pod zmienionym nazwiskiem przebywała pochodząca z katolickiej rodziny żydowskiej Zofia Lewinówna (1921-1994). Zajmowała się tajnym nauczaniem, po wojnie była edytką wielu fundamentalnych dla kultury polskiej pamiętników, m.in. J. U. Niemcewicza i J. Kitowicza. Została członkiem Pen Clubu i Związku Literatów Polskich.

W kontekście okupacji niemieckiej i późniejszej konspiracji antykomunistycznej ukształtowało się wiele przekazów wspomnieniowo-autobiograficznych, m.in. Bolesława Kłębukowskiego (ps. „Berent”, urodzonego w 1897 r. w Puchacze wie), Józefa Osakowskiego (ps. „Lis”, urodzonego w 1926 r. we wsi Łotoszyny, gm. Mieniany), Tadeusza Pelca (ps. „Adam”, urodzonego w 1919 r. w Gliniskach), Edwarda Zwolaka (ps. „Lew”, „Grom”, urodzonego w 1911 r. w Krynicach, pow. Tomaszów Lubelski, mieszkającego w Zagajniku, gm. Miętkie), wspomnianego Władysława Zielińskiego oraz Józefa i Ryszarda Basajów, pochodzących z okolic Dubienki. Część tekstów tych autorów ogłoszono drukiem, zwłaszcza na łamach „Biuletynu Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego”, część pozostaje w rękopisach.

Lata wojenne określiły też los i twórczość Grażyny Chrostowskiej (1921-1942), córki nauczyciela hrubieszowskiego gimnazjum, poetki rodzinnie związanej z Husynnem i Podhorcami, żołnierza podziemia antyhitlerowskiego, więźniarki Ravensbrück, autorki przejmujących liryków, ogłoszonych po latach w *zbiorze Jakby minęło już wszystko* (Lublin 2002). Leopold Stepkowski, urodzony w 1906 r. w Żółkwi koło Lwowa, uczęszczał do gimnazjum w Hrubieszowie, walczył w AK i BCh, potem udzielał się w strukturach WiN w Hrubieszowskim, zmarł w 1977 r. w Olsztynie. Pozostawił wstrząsający tekst wierszowany *Testament więźnia*, napisany w 1946 r. w więzieniu UB na lubelskim Zamku. W Hrubieszowie mieszkała przez pewien czas rodzina Zbyszka Sławiana-Orlińskiego (1921-1994), słynnego partyzanta AK na Zamojszczyźnie i zarazem poety (por. tomik *Leśne litanie*, Lublin 1993).

Dużą popularnością cieszy się sfabularyzowana opowieść wspomnieniowa Stanisława Piotrowskiego — *W żołnierskim siodle* (Warszawa 1978, 1979, 1982, 1989). Autor, związany rodzinnie z Zosinem nad Bugiem, jako podporucznik rezerwy kawalerii otrzymał w czerwcu 1939 powołanie na ćwiczenia do 2 pułku strzelców konnych w Hrubieszowie; był oficerem żywnościowym; przeszedł z pułkiem bohaterski szlak kampanii wrześniowej, kończąc go w listopadzie 1939 w niemieckim obozie jenieckim w Choszcznie. Wydarzenia te opisał potoczystym językiem, umiejętnie osadzając życie wojskowe w hrubieszowskich pejzażach i realiach obyczajowych.

Powojenne migracje sprowadziły przejsciowo na Ziemię Hrubieszowską Waldemara Michalskiego (urodzonego w 1938 r. we Włodzimierzu Wołyńskim) i Jadwigę Skibińską--Podbielską (urodzoną w 1939 r. w Progonowie na Wołyniu). Michalski, obecnie uznany poeta, eseista i krytyk literacki, mieszkał w latach 1944-1948 w Uchaniach, gdzie uczęszczał do szkoły podstawowej. Skibińska-Podbielska, autorka aforyzmów, wierszy, opowiadań i powieści *Epopeja prowincjonalna* (Lublin 1997), ukończyła w Hrubieszowie szkołę podstawową i Liceum Ogólnokształcące im. -S. Staszica w 1956. Teraz pisarze ci mieszkają w Lublinie.

W roku 1948 ks. Florian Gąsiorowski w parafii hrubieszowskiej p.w. św. Mikołaja gościł Gustawa Morcinka (1891-1963).

Więzy rodzinne połączyły z Hrubieszowszczyzną wybitnego prozaika Władysława Terleckiego (1933-1999), ożenionego w 1955 r. z polonistką Lucyną Basaj. Obecnie często przebywa w Horodle, zaprzyjaźniony z rodziną Stanisławy Jeżyny, jeden z najznamienitszych polskich pisarzy współczesnych — Eustachy Rylski (urodzony w 1944 r. w Nawojowej), autor słynnych zbiorów opowiadań: *Stankiewicz* i *Tylko chłód*.

Czasami Hrubieszów staje się motywem literackim, organizującym tok całego utworu. Tak dzieje się w powieści popularnego pisarza emigracyjnego, współpracownika radia Wolna Europa, „reportera” Jana Pawła II — Tadeusza Nowakowskiego (ok. 1920-1996). Chodzi tu o *Wizę do Hrubieszowa* (Londyn 1979), w której bohater emigrant wyobraża sobie odwiedzinę w Polsce.

Bywa też, że postać związana z ziemią hrubieszowską zostaje bohaterem literackim. Słynny pisarz angielski Karol Dickens poświęcił opowiadanie Stanisławowi Staszicowi, ukazując go jako człowieka skromnego, hojnego dla bliźnich, a surowego wobec siebie (por. K. Dickens, *Nie sądzi!*, [w:] B. Szacka, *Stanisław Staszic*, Warszawa 1966, s. 213-215). Henryk Eugeniusz Krajewski (urodzony w 1824 r. we wsi Dub w pow. hrubieszowskim, zmarły w 1897 w Warszawie; spokrewniony przez matkę Teklę i jej brata

ks. Feliksa Troszczyńskiego z rodziną B. Prusa; uczeń szkół w Hrubieszowie i Lublinie; wybitny konspirator, współpracujący z Towarzystwem Demokratycznym Polskim i grupą „entuzjastek”, zesłaniec, bohater powstania styczniowego) został upamiętniony przez pisarkę romantyczną Narcyzę Żmichowską w noweli *Adeodat* („Wieniec” t. 1, 1857). Twórca polskiego ruchu społecznego, kulturalnego, oświatowego i naukowego, nazwanego „regionalizmem”, Aleksander Kazimierz Patkowski urodził się wprawdzie 4 marca 1890 r. w Ożarowie, w pow. opatowskim, od 1899 mieszkał w Sandomierzu, ale jego rodzice — Leon i Helena z Grodzkich pochodzili z Hrubieszowskiego. Wywodzili się z rodziny unickiej, ojciec był doktorem medycyny, dziadek nauczycielem w Uchaniach. Działalność społecznikowska Patkowskiego zainspirowała do tego stopnia Stefana Żeromskiego, że uczynił go prototypem docenta Przełęckiego, bohatera dramatu *Uciekła mi przepióreczka...* (Warszawa 1924). W ramach akcji zwalczania polskiej inteligencji gestapo aresztowało Patkowskiego w 1941. Osadzono go na Pawiaku, potem jako więźnia politycznego w Oświęcimiu (nr 9861), gdzie zmarł 22 marca 1942 r.